Kinga Królik wicemistrzynią Europy!

strona 23

Ciepłownia podnosi ceny. Od sierpnia wyższe rachunki

strona 2

Życie Pabianic

rok XXV, nr 12363
ISSN 1733-6643

13 lipca 2021 r. numer 28

3,00 zł w tym 5% VAT

http://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Magdalena Kosińska

ZAGINĘŁA bez wieści

Wychodząc z mieszkania, zabrała dokumenty i leki. Czy chciała jechać do dzieci? Trwają poszukiwania pabianiczanki Kazimiery Grzejdziak (79 lat)

strona 8

EUROCOLOR

OKNA
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY | ROLETY MATERIAŁOWE

ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13

Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

USŁUGI
KOPARKO–ŁADOWARKA
MINIKOPARKA
Tel. 796 222 181 • 786 990 364
PRACE ZIEMNE, WYKOPY, ZAŁADUNEK, WYBURZENIA, MŁOT HYDRAULICZNY

eprasa.pl 4002678440

Felieton: Z drugiej strony

Wygląda na to, że „bułki pabianickie” (te z piekarni Społem przy ulicy Partyzanckiej) będzie można kupić tylko w… Nowosybirsku albo Chabarowsku. Po „parówki pabianickie” (te z Pamso) będziemy musieli jeździć do… Moskwy, Kazania lub Rostowa nad Donem. Dlaczego? Bo wszystko, co smaczne, czyste i zdrowe, ale „obce”, Rosja zastrzega jako własne – „rosyjskie”. Oto przed kilku dniami car Władimir Putin podpisał ustawę, zgodnie z którą tylko rosyjskie wino wolno nazywać „szampanem”. Nie żaden tam „Dom Pérignon”, od 1690 roku robiony w opactwie Hautvillers, nie „Joyau de France” i nie „Fleur de Champagne” z winnic we francuskiej Szampanii. Francuskie szampany już szampanami nie są. Od paru dni „szampanem” jest wyłącznie sikacz z Kraju Krasnojarskiego i jabol z państwowej bimbrowni im. Lenina pod Kubaniem.

Putin jest wściekły na Zachód za sankcje gospodarcze wobec zamordystycznej Rosji. Już kilka lat temu odgrażał się, że

Witamy w Rosji

z Kremla wyda prikaz, skutkiem czego Rosja wyhoduje jabłka lepsze od polskich, uwarzy sery lepsze od szwajcarskich, zrobi wina lepsze od francuskich oraz auta lepsze od niemieckich. A wszystko to w dwa, trzy lata. I co? I bida z nędzą po staremu. Zniecierpliwiony Putin, który nie jest w stanie zrozumieć, że na osiągnięcie wysokiego poziomu jakości, smaku i subtelności potrzeba setek lat kultury plus ciężkiej pracy wielu pokoleń wytwórców, teraz wyciąga łapy po cudze. Zagarnia do siebie – jak to bolszewik.

Nie dziwmy się, jeśli postanowi, iż „włoski makaron” wolno robić wyłącznie na Kamczatce, „włoskie lody” na Syberii, „duńskie masło” w zakładach im. generała Masłowa koło Riazania, „norweskie łososie” w Murmańsku, „portugalskie krewetki” w Rostowie nad Donem, „szwajcarskie zegarki” w Wołgogradzie, „szkocką kratę” w Nachodce, a samochody marki BMW w ludowej wytwórni motoryzacyjnej na Zaporożu.

Stracą też Pabianice. Oprócz bułek i parówek Rosja odbierze nam „pabianickie kabanosy”, „pabianicką kaszankę” i zapewne „pabialginę”. Gospodynie domowe niech wybiją sobie z głów, że wolno im wałkować ciasto na „ruskie pierogi”. Ta nazwa będzie zastrzeżona.

Odnoszę wrażenie, że podobnie jak Putin kombinuje polski premier, chcąc wyrzucić z kraju „obcą” stację telewizyjną TVN. Jeśli się to uda, wtedy niewiarygodną i marnotrawiącą publiczne pieniądze rządową stację TVP będą oglądać i słuchać prawie wszyscy Polacy. Nawet ci, którym póki co zbiera się na wymioty, gdy z ekranu telewizora wylewa się strumień jadu. Obejrzą i posłuchają Holeckiej, bo nie będą mieli wyboru. „Macie swój TVN” – już widzę i słyszę, jak ze studia TVP1 kpi któryś z lotnych jak furmanka posłów.

Co z tego, że TVN wnosi do państwowej kasy siedmiokrotnie więcej podatków niż TVP? Co z tego, że na prymitywną propagandę i natrętne wazeliniarstwo TVN nie trwoni 2 miliardów złotych rocznie, jak to robi TVP? „Obcej” stacji trzeba zamknąć usta także dlatego, że głupków nazywa głupkami, zło złem, złodziejstwo złodziejstwem, nepotyzm nepotyzmem i od czasu do czasu pierze brudy po pedofilach.

Żal i strach, że mój kraj znów zwąchuje się z Rosją. Żal i gorycz, że znowu Polak Polakowi gotuje zamach na prawa obywatelskie, wolność wyboru i swobodny dostęp do informacji.

Redaktor

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
13 lipca	14 lipca	15 lipca	16 lipca	17 lipca	18 lipca	19 lipca
Małgorzaty Eugeniusza	Marcelina Bonawentury	Henryka Włodzimierza	Marii Benedykta	Anety Bogdana	Szymona Kamila	Arnolda Wincentego

MOTTO TYGODNIA:

„Nikt nigdy nie stał się wielki przez pokazywanie, jak mały jest ktoś inny”

Irvin Himmel

Trzy ROM–y pod jednym dachem

W Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej szykuje się reorganizacja.

foto: Kamil Misiek

– Zamierzamy wszystkie ROM–y przeprowadzić do jednej siedziby, przy ul. Moniuszki 8a – poinformował **Szymon Kozera,** dyrektor ZGM.

Dlaczego?

– Zwrócono nam uwagę, że mamy skostniałą strukturę – dodaje dyrektor.

Obecnie w Pabianicach są trzy Rejony Obsługi Mieszkańców kamienic komunalnych. Mieszczą się: przy ul. Warszawskiej 28 – ROM 1, przy Moniuszki 8a – ROM 2, przy ul. Odrodzenia 15 – ROM 3.

Obecnie w budynku przy Moniuszki 28 trwają prace remontowe i na ten czas pracownicy ROM 2 zostali przeniesieni do siedziby ZGM przy ul. Warzywnej.

– Mamy trochę pieniędzy na remont tej kamienicy – dodaje dyrektor Kozera.

ZGM chce po remoncie zmieścić w niej pracowników wszystkich „rejonów”. Kiedy to będzie?

– Planujemy reorganizację w tym roku – dodaje dyrektor.(g)

Dostaniemy po kieszeni. Znowu!

Zakład Energetyki Cieplnej podnosi ceny ciepła. To już drugi raz w tym roku.

– Średni wzrost opłat dla odbiorców w nowej taryfie wynosi 9,04 procenta i spowodowany jest wzrostem cen uprawnień – mówi **Krzysztof Mondzielewski**, prezes ZEC.

Jakich uprawnień?

– Gwałtownie i nieprzewidywalnie wzrosły ceny uprawnień do emisji CO_2 – wyjaśnia prezes. – Nie byliśmy w stanie całej podwyżki wziąć na swoje zakłady. Dlatego wystąpiliśmy do prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z wnioskiem o zmianę obowiązującej taryfy.

Przypomnijmy, że nowa taryfa dla pabianiczan zaczęła obowiązywać 6 lutego tego roku. Pabianiczanie płacą za ciepło od tego dnia średnio o 8,45 procenta więcej. Teraz dojdzie kolejna podwyżka.

– Zmiana taryfy wchodzi w życie z dniem 19 lipca 2021 roku – dodaje prezes ZEC.

Mieszkańcy bloków spółdzielczych dostali do swych skrzynek na listy pisma od zarządu PSM z następującą informacją:

„Nowa taryfa na ciepło wejdzie w życie od 19 lipca 2021 r. W związku z tym opłata za podgrzanie wody od tego dnia wynosić będzie:

– dla użytkowników lokali mieszkalnych rozliczonych za zużycie na podstawie wodomierzy – 24,15 zł za metr sześcienny.

Opłata stała za podgrzanie zimnej wody od 1 sierpnia 2021 roku wynosić będzie 0,35 zł za metr kwadratowy (powierzchni mieszkania) na miesiąc.

Jednocześnie informujemy, że od 1 sierpnia 2021 r. zostały ustalone nowe indywidualne stawki za centralne ogrzewanie dla każdego mieszkania. Stawki skalkulowano w oparciu o nową taryfę ZEC, która wyniosła 17,49 procenta”.

Dlaczego o 17,49 procenta, skoro pierwsza podwyżka ZEC była w lutym?

Jak nam wyjaśniła PSM, pierwsza podwyżka z lutego nie została wprowadzona. Spółdzielcy mieli dostać książeczki w sierpniu tego roku z nowymi opłatami.

– Nie zdążyliśmy wydrukować nowych książeczek, gdy przyszła druga podwyżka – tłumaczą.

Teraz spółdzielcy dostaną książeczki z nowymi stawkami obowiązującymi od 1 sierpnia.(g)

eprasa.pl 4002678440

Rusza budowa szkutni

foto: Kamil Misiek

Koparka już wjechała na Lewityn. W budowanym tu Pabianickim Centrum Sportów Wodnych urzędować będą m.in. żeglarze.

Budowlańcy ogrodzili teren i zabrali się za wycinkę porastających go chaszczy. Po uporządkowaniu działki rozpoczną prace nad przyłączami mediów – prądu, kanalizacji itp.

– Specjalnie wybrano ten teren, żeby jak najmniej wchodzić w kwestie natury i oszczędzić ją, ile się da – podkreślił prezydent **Grzegorz Mackiewicz**. – Nie jest to teren podmokły, mamy tu stabilny grunt, dzięki temu nadaje się pod budowę.

Prezydent uchylił też rąbka tajemnicy na temat dalszych planów modernizacji Lewityna.

– Chcemy poszerzyć plażę, a na podmokłej części będzie z prawdziwego zdarzenia łąka kwietna – dodaje. – Ze względu na rozpoczęte prace budowlane nie zrobiliśmy tego teraz. Nie chcielibyśmy czegoś popsuć.

Zaznaczył, że prace te dojdą do skutku nie wcześniej niż jesienią 2022 roku. Zakres prac określa przygotowana wcześniej dokumentacja projektowo–kosztorysowa.

Obiekt na „Lewitynie" będzie składał się z części przeznaczonej dla Pabianickiego Klubu Sportów Wodnych, drużyn wodnych z hufca ZHP Pabianice, pomieszczeń przeznaczonych dla MOSiR–u i części ogólnodostępnej.

Dojazd do obiektu, parkingi i place manewrowe do transportu łodzi przewidziano od strony ul. Popławskiej. Budynek zawiera również część ogólnodostępną z tarasem wejściowym, przedsionkiem i zespołem sanitariatów. Na dachu przewidziano tarasy dostępne ze zlokalizowanych w rejonie wejścia schodów zewnętrznych.

Siedziby harcerzy i wodniaków to dwie takie same bryły. Będą zawierały identyczny układ funkcjonalny pomieszczeń, o takich samych powierzchniach. Będą tam pomieszczenia na łodzie i jachty oraz szkutnia. Wielkość obiektu to 1.132 metry kwadratowe powierzchni użytkowej.

Matura... i po maturze. Jak poszło?

foto: Kamil Misiek

W tym roku do egzaminu dojrzałości przystąpiło 448 tegorocznych absolwentów pabianickich szkół ponadpodstawowych. 374 zdało za pierwszym podejściem. Poprawki czekają 48 we wrześniu.

Najlepiej egzamin poszedł licealistom z I LO, gdzie na 81 maturzystów zdało go 76 uczniów (93,83 proc.) i II LO. Tu na 151 osób, zaliczyło egzamin 141 (93,39 proc.).

Najgorzej matura poszła uczniom ZS nr 1. W tzw. „mechaniku" na 33 zdających egzamin zaliczyły 24 osoby (72,73 procenta).

W ZS nr 2 do egzaminu przystąpiło 84 uczniów, zdało 72 (85,71 proc.), a w ZS nr 3 na 83 zdających egzamin dojrzałości zaliczyło 61 osób (73,49 proc.).

10 osób nie zdało egzaminu dojrzałości, a 48 przystąpi do poprawki we wrześniu.

Najgorzej poszedł egzamin z matematyki w ZS nr 3, oblało go 10 osób, a w ZS nr 2 – 9 osób.

Maturzyści w każdej ze szkół mieli też kłopoty z językiem polskim. Tylko jedna osoba będzie miała poprawkę z języka angielskiego. To maturzysta z II LO.

Język polski najlepiej zdali uczniowie: I LO – z wynikiem średnim 62 proc., II LO – z wynikiem średnim 61 proc., liceum ogólnokształcącego w ZS nr 2 oraz w ZS nr 3 – z wynikiem średnim 52 proc.

Język angielski najlepiej poszedł uczniom: I LO oraz II LO – z wynikiem średnim 91 proc., technikum w ZS nr 2 – ze średnią 82 proc., liceum ogólnokształcącego w ZS nr 3 – ze średnią 75 proc.

Matematykę najlepiej zdali uczniowie: II LO – z wynikiem średnim 77 proc., potem byli uczniowie I LO – z wynikiem 76 proc., i technikum w ZS nr 2 – ze średnią 52 proc.

Wyniki (średnie) pabianickich maturzystów nie odstają od wyników w województwie łódzkim i w kraju.

Średnie wyniki z trzech przedmiotów w naszym mieście to: język polski – 53 proc. (52 proc. w województwie i 55 proc. w kraju), język angielski – 79 proc. (76 proc. w Łódzkiem i 76 proc. w kraju) i matematyka – 58 proc. (56 proc. w Łódzkiem, 56 proc. w kraju).(g)

reklama

Don Parmigiano

WŁOSKIE PRODUKTY W PABIANICACH

Don Parmigiano serdecznie zaprasza na otwarcie połączone z degustacją oryginalnych włoskich produktów.

W dniu otwarcia z ulotką 20% zniżki na sery i wędliny

14.07.2021 (środa) godz. 13:00

ul. Warszawska 8, 95-200 Pabianice

eprasa.pl 4002678440

ODESZLI

MARIUSZ HILT
11 czerwca. Miał 53 lata
Pogrzeb 14 lipca
na cmentarzu w Ksawerowie

ADAM PACYNIAK
19 czerwca. Miał 36 lat
Pogrzeb 13 lipca
na cmentarzu komunalnym

KAMILA MISIAK
2 lipca. Miała 26 lat

URSZULA KWIATKOWSKA
z domu STĘPIEŃ
3 lipca. Miała 76 lat

TERESA URBAŃCZYK
z domu GUZENDA
4 lipca. Miała 90 lat

JANUSZ POTAPSKI
4 lipca. Miał 66 lat

GRAŻYNA PIERZCHAŁA
z domu WIECZORKIEWICZ
5 lipca. Miała 64 lata

WOJTEK NOWAKOWSKI
6 lipca. Miał 52 lata

BARBARA KUBICKA
z domu BARAŃSKA
6 lipca. Miała 59 lat

IRENA MILLER
z domu PABJAŃSKA
7 lipca. Miała 92 lata

ELŻBIETA MADEJSKA
z domu MAŁOLEPSZA
7 lipca. Miała 51 lat

JÓZEF PRZYDACZ
7 lipca. Miał 74 lata
Pogrzeb 13 lipca
na cmentarzu komunalnym

JACEK SAWICKI
7 lipca. Miał 45 lat

CZESŁAW GABRYCH
7 lipca. Miał 85 lat
Pogrzeb 13 lipca
na cmentarzu komunalnym

HALINA ULAS
z domu TUZIKIEWICZ
8 lipca. Miała 91 lat
Pogrzeb 14 lipca
na cmentarzu komunalnym

PAWEŁ NOWICKI
8 lipca. Miał 70 lat
Pogrzeb 14 lipca
na cmentarzu komunalnym

EDWARD PIERZCHAŁA
8 lipca. Miał 70 lat
Pogrzeb 13 lipca
na cmentarzu ewangelickim

Punkt pobrań krwi już działa przy ul. Jana Pawła II 5

foto: Kamil Misiek

W poniedziałek (12 lipca) rano punkt zaczął działać w nowym miejscu. Przyszło kilkudziesięciu krwiodawców.

Pod tym adresem mieści się prywatny dom, w którym Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Łodzi wynajęło pomieszczenie dla honorowych krwiodawców z Pabianic i powiatu pabianickiego. Nowe ambulatorium czynne jest od 7.30 do 11.30.

RCKiK rozesłało zarejestrowanym krwiodawcom zaproszenia na dzień otwarcia, dla każdego. Przyszło kilkadziesiąt osób. Na każdego czekała maskotka – pluszowy miś.

Przez prawie 60 lat krew dla chorych można było oddawać w pabianickim szpitalu, najpierw przy ul. Żeromskiego, potem przy Jana Pawła II 68. Niestety, w ubiegłym roku władze PCM podwyższyły czynsz. Za 45 metrów kw. na parterze szpitala zażądały od RCKiK po 133 zł za metr. Koszt wynajmu wzrósł do 6 tysięcy zł. Krwiodawcy zaczęli szukać nowego pomieszczenia na terenie miasta. Mieli kilka opcji, ale najlepsza okazała się ta przy ul. Jana Pawła II 5.

– Spełnia wymogi sanitarne, no i będziemy płacić jedynie o 15 procent więcej niż przed podwyżką w szpitalu – ujawnia **Edyta Wcisło**, dyrektor RCKiK. – Ale nikt nam nie zwróci pieniędzy włożonych w remont tamtego pomieszczenia.

Nakłady na wyposażenie punktu w PCM i remont warte są ponad 50 tysięcy złotych.

– Prezes PCM groził nam sądem za niezapłacone faktury. Naliczono nam czynsz, którego nie byliśmy w stanie udźwignąć. Mieliśmy umowę, że przeprowadzimy się jak najszybciej. Mimo to dostaliśmy wezwanie przedsądowe do zapłaty.

– Szukaliśmy w Pabianicach pomieszczenia, które spełniałoby nasze wymogi, białe ściany, płytki na podłogach – ujawnia **Andrzej Chałupka**, prezes pabianickiego PCK. – Obejrzeliśmy kilka lokalizacji, ale ta była najlepsza. No i nie jest drogo.

Punkt pobrań mieści się na parterze prywatnego budynku na rogu Jana Pawła II i Targowej. W ok. 70–metrowym pomieszczeniu jest miejsce na przestronną rejestrację i poczekalnię oraz toalety. Jest gabinet lekarza oraz duża sala pobrań. Tu ustawiono dwa fotele (dar od pabianickich firm), które przeniesiono z zamkniętego punktu w szpitalu.(g)

Wałęsa przyjedzie do Pabianic

Spotkanie z prezydentem Lechem Wałęsą poprowadzi aktor Maciej Stuhr.

Były prezydent przyjedzie do nas na zaproszenie Komitetu Obrony Demokracji. Spotka się z pabianiczanami 30 lipca o godz. 17.00 na „Zielonych Błoniach" (teren byłego stadionu Zjednoczonych) przy ul. Żeromskiego 17.

– To dla nas wielkie wyróżnienie – mówi **Janusz Nagiecki**, lider KOD w Pabianicach. – Organizujemy spotkanie prezydenta Lecha Wałęsy z mieszkańcami naszego miasta. Wydarzenie zgodził się poprowadzić wybitny aktor – Maciej Stuhr.

Panowie będą rozmawiać o tym, jak należy traktować bohaterów narodowych, czy już za życia trzeba im stawiać pomniki.

– Zapraszamy wszystkich zainteresowanych, przyzwoitych, dobrych, pogodnych, tolerancyjnych, wrażliwych i rozumnych do spotkania z prawdziwym Bohaterem – dodaje Nagiecki.

Na to spotkanie można dostać bezpłatne zaproszenie, dzwoniąc pod numer 503 406 231.

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym 95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59
Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni
tel: 607 031 100
Kancelaria czynna:
pn.-pt. 8.00-16.00
tel. (42) 215-12-60 www.mzppabianice.pl
Bezpłatne formalności z ZUS

U nas zapłacisz kartą

ODESZLI

KAZIMIERZ JĘDRASIK
10 lipca. Miał 69 lat
Pogrzeb 14 lipca
na cmentarzu komunalnym

ZOFIA RYŻYKOWSKA
z domu GUTOWSKA
11 lipca. Miała 89 lat
Pogrzeb 14 lipca
na cmentarzu katolickim

SŁAWOMIR TOKARCZYK
11 lipca. Miał 71 lat
Pogrzeb 15 lipca
na cmentarzu komunalnym

ZENON JAKSA
12 lipca. Miał 82 lata
Pogrzeb 14 lipca
na cmentarzu katolickim

eprasa.pl 4002678440

Lato w pełni! Przeżyj to w ogrodzie wszystkimi zmysłami!

Życie w ogrodzie jest bogate w przeżycia. Jedni cieszą się nim z przyjaciółmi jako „mistrz grilla" z mrożoną herbatą lub piwem w ręku. Inni z dziećmi bawiącymi się w orzeźwiającej wodzie basenu. Jeszcze inni podczas medytacyjnego poranka chodzą boso po zroszonym, gęstym, soczyście zielonym trawniku. Ale sama praca w ogrodzie to także wielkie przeżycie, np. przy kształtowaniu żywopłotów wykaszarką lub podczas koszenia ogrodu traktorem ogrodowym… Twój sklep HECHT w Pabianicach - specjalista ogrodnictwa - jest tutaj, abyś mógł rozkoszować się pięknymi doznaniami w swoim letnim ogrodzie. I nie tylko w nim! W tym sklepie można również wybierać z szerokiej gamy produktów dla budownictwa, warsztatu, gospodarstwa domowego i wypoczynku.

Lato pozwala nam naładować nasze wewnętrzne akumulatory. A ogród to miejsce do tego idealne. „Wiemy, że każdy ogród to niepowtarzalny klimat. Jak jego właściciel. Dlatego nasi specjaliści w sieci sklepów HECHT – specjalista ogrodnictwa do każdego Klienta podchodzą chętnie, profesjonalnie i zawsze bardzo indywidualnie. Każdy Klient dostaje od nas tyle czasu, ile potrzebuje – mówi Andrzej Pałczak, Dyrektor Generalny HECHT POLSKA. „Teraz w lipcu ogrody są gotowe do pierwszych zbiorów owoców i warzyw. Są miejscem wakacyjnego wypoczynku i nabierania nowych sił. Jest to jednak również czas, kiedy ogród wymaga regularnej pielęgnacji. Dlatego obserwujemy obecnie zwiększone zainteresowanie praktycznie wszystkimi naszymi artykułami ogrodniczymi. Mowa głównie o kosiarkach, przycinarkach, nożycach do żywopłotu, piłach, opryskiwaczach, małych narzędziach ręcznych… Ale także o meblach ogrodowych, basenach i grillach."

Hitem sezonu jest wśród Klientów technologia narzędzi akumulatorowych. Zaletą zasilania akumulatorowego jest nie tylko bezgłośność i zerowa emisja, ale również to, że maszyny bezprzewodowe są bardzo łatwe w obsłudze i konserwacji. Ich nowoczesne akumulatory litowo-jonowe gwarantują wystarczającą wydajność. A co jest kuszące: nie musisz kupować akumulatora do każdej bezprzewodowej maszyny, ponieważ dzięki kompatybilnym programom akumulatorowym dziesiątki bezprzewodowych maszyn mogą być zasilane z jednej, identycznej baterii.

Popularny jest np. program ACCU 6020. Jest to kompletna seria 13 bezprzewodowych maszyn ogrodniczych zasilanych baterią litową 20V o pojemności 2,5 Ah. Program ACCU 6020 obejmuje kosiarkę, podkaszarkę, piłę łańcuchową, nożyce do żywopłotu, dmuchawę i inne maszyny akumulatorowe. Klient wybiera z nich dokładnie te, których potrzebuje.

Zrelaksuj się nie tylko w ogrodzie

Pabianicki sklep HECHT - specjalista ogrodnictwa umili Twój czas spędzony latem poza ogrodem. Na przykład możesz wybierać z szerokiej gamy mobilnych klimatyzatorów, klimatyzerów i wentylatorów.

Jeśli chcesz oddać się relaksowi na świeżym powietrzu, najnowocześniejsze pojazdy elektryczne są dla Ciebie gotowe – rowery elektryczne, hulajnogi elektryczne, quady, buggy akumulatorowe, hoverboardy… o mocy nawet 1200 W! Jak na przykład HECHT 56150. Ten quad ma oryginalną konstrukcję, którą dodatkowo wzmacniają potężne koła. Zaletami tego pojazdu są praktycznie bezobsługowy silnik elektryczny i minimalne koszty dla Twojego portfela, ponieważ cena za kilometr jest około pięciokrotnie niższa w porównaniu z równie mocnym quadem spalinowym. I oczywiście fakt, że jego silnik pracuje absolutnie cicho i bez emisji.

HECHT – specjalista ogrodnictwa.

Marka HECHT MOTORS jest obecna w 5000 sklepach w 35 krajach na całym świecie. Wszędzie oferujemy produkty wysokiej jakości w rozsądnych, niskich cenach. Ale co najważniejsze dla Klientów: w sieci sklepów HECHT - specjalista ogrodnictwa zawsze spotkasz się z wyjątkowym osobistym podejściem doradców. Dzięki temu wyjątkowemu, osobistemu podejściu firma HECHT od dawna stara się wyróżnić się na tle konkurencji.

HECHT, Stanisława Staszewskiego 9/11, Pabianice

Produkty firmy HECHT dostępne są również 24 godziny na dobę w sklepie internetowym **www.hechtpolska.pl**

PROMOCJA!

Elektryczna wykaszarka z dzielonym wałem **HECHT 1442.** Poręczna i lekka - dotrze nawet tam, gdzie nie możesz wjechać kosiarką! Moc 1400 W. Szerokość 42 cm. Waga 5 kg.
W zestawie z nożem, głowicą żyłkową i paskiem na ramię. Ergonomiczne uchwyty.
Teraz od 14 do 20 lipca za jedyne 299 zł!
Cena regularna: 499 zł

~~499 zł~~ **299 zł**

PORADA EKSPERTA

Jak obliczyć wymaganą moc chłodniczą klimatyzatora mobilnego dla konkretnego pomieszczenia? *Wydajność chłodzenia mobilnego klimatyzatora musi być proporcjonalna do przestrzeni, którą chcesz klimatyzować. Jest to najważniejszy warunek wydajności klimatyzacji. Chociaż należy wziąć pod uwagę także inne czynniki, takie jak izolacyjność termiczna pomieszczenia, liczba i wielkość okien, kształt pomieszczenia czy orientacja pomieszczenia. Warto również wziąć pod uwagę inne możliwe źródła ciepła w pomieszczeniu, takie jak kuchenka, piekarnik, lodówka i tym podobne. Jeśli masz starszy telewizor, działa on również jako dość wydajna grzałka.*

Można jednak powiedzieć, że w normalnie izolowanym pomieszczeniu bez źródeł ciepła ***na każdy 1 m3 pomieszczenia wymagane jest 100 BTU wydajności chłodniczej klimatyzacji.*** *Kubaturę pomieszczenia możemy łatwo obliczyć mnożąc szerokość, długość i wysokość.*

Przykład:
Załóżmy, że masz pokój o wymiarach 4 metry x 6 metrów i wysokości do sufitu 2,4 metra. Więc obliczasz objętość pokoju: 4 x 6 x 2,4 = 57,6. A ponieważ potrzebujesz około 100 BTU wydajności chłodniczej na 1 m3, obliczoną objętość należy pomnożyć przez 100, aby uzyskać minimalną wymaganą wydajność chłodniczą 5760 BTU. Teraz już wiesz, że powinieneś kupić mobilny klimatyzator o wydajności chłodniczej ***co najmniej 6000 BTU*** *- po zaokrągleniu.*

Daniel Zaruczyński, expert Hecht Polska

eprasa.pl 4002678440

„Orlik” jak nowy

Zakończono remont boiska przy Szkole Podstawowej nr 3. Trwają przygotowania do trzech innych inwestycji.

Boisko do piłki nożnej ma nową „murawę”. To nawierzchnia ze sztucznej trawy przesypana specjalnym granulatem. Jest miękka i prawie nie do zdarcia. Poprzednia zdarła się w ciągu 13 lat.

Wymieniono też bramki i piłkochwyty. Kosztowało to 285.300 zł. W ubiegły wtorek nadzór budowlany „odebrał” robotę bez uwag. Można grać. Na tę inwestycję miasto dostało 350.000 zł. Za resztę, czyli 69.700 zł będą remontowane pawiloniki przy boisku, w których mieszczą się szatnia, toalety i magazynek sprzętu.

Nową nawierzchnię wypróbowali prezydenci miasta. Zadowolona z efektu jest też dyrekcja szkoły.

– Postępuje też realizacja trzech innych inwestycji sportowo–rekreacyjnych – stwierdził prezydent **Grzegorz Mackiewicz**.

Wykonawca budowy hali sportowej przy SP 13 opracowuje dokumentację projektową i przygotowuje się do prac rozbiórkowych na terenie PTC przy ul. Sempołowskiej.

– Dzisiaj lub jutro na plac budowy centrum sportów wodnych na Lewitynie wjedzie ciężki sprzęt, zaczną się prace ziemne – zapowiadał w środę prezydent Mackiewicz.

To jedna z większych inwestycji, znana pabianiczanom pod nazwą „budowa szkutni”. W budynku znajdzie się miejsce dla Pabianickiego Klubu Sportów Wodnych, Retmanatu Drużyn Wodnych ZHP oraz MOSiR–u.

W tym tygodniu wykonawca wystąpi do Starostwa o pozwolenie na budowę na terenie MOSiR–u przy Kilińskiego. Przebuduje arenę lekkoatletyczną i postawi infrastrukturę towarzyszącą.(g)

Są pieniądze dla sportowców

Miasto podzieli pieniądze między sportowców. Można już składać wnioski.

Pabianickie kluby mają na to czas do 19 lipca. W miejskiej kasie zabezpieczono na ten cel 210 tys. złotych.

Dotacja ma być przeznaczona na szkolenie sportowe dzieci i młodzieży w poszczególnych dyscyplinach sportu, organizację zawodów oraz udział w imprezach sportowych. Starać się o nią mogą kluby, które występują w zawodach związkowych bądź je organizują oraz prowadzą szkolenie sportowe zawodników licencjonowanych.

To trzeci w tym roku nabór wniosków o dofinansowanie na sport. W dwóch poprzednich rozdysponowano łącznie 575 tys. złotych. 225 tys. przyznano 3 klubom na utrzymanie bazy sportowej niezbędnej do szkoleń i organizacji zawodów sportowych. 350 tys. podzielono między 19 klubów/sekcji na te same cele, co przy obecnym naborze. (et)

reklama

ZEC ZAKŁAD ENERGETYKI CIEPLNEJ SP. Z O.O. w Pabianicach

Dobiega końca największa z dotychczasowych inwestycja Zakładu Energetyki Cieplnej Sp. z o.o. – budowa instalacji oczyszczania spalin: odpylania, odsiarczania i odazotowania. Ma ona na celu dostosowanie zakładu zaopatrującego w ciepło 50% miasta do rygorystycznych norm środowiskowych wynikających z wdrożonych przez Unię Europejską wymogów, które wejdą w życie od stycznia 2022 r.

Generalnym Wykonawcą inwestycji jest firma Elemont z Opola. Koszt inwestycji wynosi 45 mln zł. Wartość uzyskanego wsparcia z NFOŚiGW w formie pożyczki wynosi 75% kosztów kwalifikowanych projektu. Pozostała kwota zostanie sfinansowana z środków własnych Spółki.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Inwestycja prowadzona przez Zakład Energetyki Cieplnej Sp. z o.o. jest bardzo istotna dla mieszkańców Pabianic. Skuteczność działania nowej instalacji sięgać będzie do 95% redukcji związków szkodliwych, jej celem jest znaczne zmniejszenie ilości emitowanych zanieczyszczeń i poprawa jakości powietrza w mieście.

Niniejszy materiał został dofinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za treść odpowiada wyłącznie Zakład Energetyki Cieplnej Sp. z o.o.

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Katarzyna Giedrojć**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka–Kuźba, Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **Drukarnia Polskapresse sp. z o.o. w Łodzi**.

eprasa.pl 4002678440

ul. Kochanowskiego

Piękno samo się nie zrobi

Przy ul. Kochanowskiego urządza się elegancka Klinika Krotowscy. Jak zapowiadają właściciele, „to miejsce, gdzie stawiamy przede wszystkim na zdrowie i uwydatnienie naturalnego piękna każdego pacjenta, biorąc pod uwagę najwyższe standardy medyczne i najnowsze technologie na świecie". Skorzystać tu można będzie z zabiegów z dziedzin: dermatologia, medycyna estetyczna, kosmetologia, ginekologia estetyczna, dermatochirurgia i wiele innych.

ul. Warszawska

„Starówka" kulturalnieje

Wśród szarych kamienic Starego Miasta (naprzeciwko kościoła św. Floriana) powstała perełka – niewielka galeria obrazów „Dune". Przez witrynę „zerkają" kolorowe (i nie tylko) malowidła autorstwa Emilii Nowak, absolwentki Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Jej obrazy kosztują od 350 do 3 tys. złotych.

ul. Warszawska

Po witaminki do „Kalafiorka"

W warzywniaku na Starym Mieście półki uginają się od świeżych warzyw i owoców. Sklep działa od półtora miesiąca przy skwerze im. Lubońskiego. Pabianiczanie zrobią tu zakupy od poniedziałku do piątku między 6.30 a 16.30 oraz w soboty od 6.30 do 14.00.

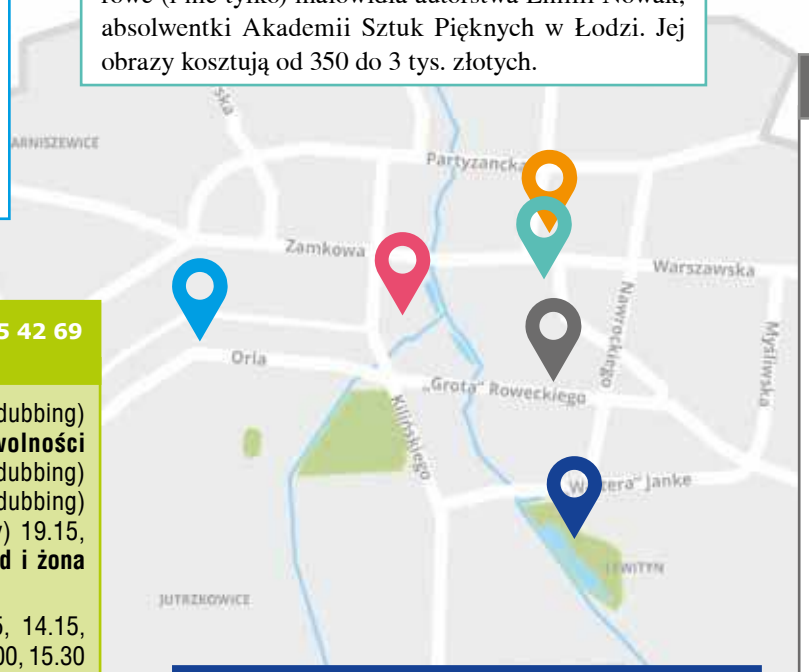

ul. „Grota" Roweckiego

Po mięso z lady

Era kupowania paczkowanego mięsa w markecie się nie kończy. Ale dlaczego klienci nie mogą mieć wyboru? W Biedronce powstało właśnie stoisko mięsne, gdzie wybrane wędliny i mięsa można kupować na wagę, tak jak w klasycznym sklepie mięsnym.

KINO TOMI ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 www.kino-tomi.pl

13–15.07 **Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów** (dubbing) 10.30 • **Mustang z Dzikiej Doliny: Droga do wolności** (dubbing) 11.00, 17.15 • **Raya i ostatni smok** (dubbing) 12.30, 16.30 • **Elfinki** (dubbing) 13.00 • **Luca** (dubbing) 14.30 • **Czarna wdowa** (dubbing) 14.45, (napisy) 19.15, 21.45 • **Sanktuarium** (napisy) 18.45 • **Bodyguard i żona zawodowca** (napisy) 20.45

16.07 **Kosmiczny Mecz 2: Nowa era** (dubbing) 8.45, 14.15, 17.30 • **Piotruś Królik 2: Na gigancie** (dubbing) 10.00, 15.30 • **Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów** (dubbing) 10.30 • **Mustang z Dzikiej Doliny: Droga do wolności** (dubbing) 12.00 • **Luca** (dubbing) 12.15 • **Elfinki** (dubbing) 14.00 • **Czarna wdowa** (dubbing) 16.30, (napisy) 19.15, 22.00 • **Cwaniaki z Hollywood** (napisy) 19.45 • **Bodyguard i żona zawodowca** (napisy) 22.00

17.07 **Elfinki** (dubbing) 9.30 • **Mustang z Dzikiej Doliny: Droga do wolności** (dubbing) 10.00 • **Kosmiczny Mecz 2: Nowa era** (dubbing) 11.00, 14.00, 17.00 • **Luca** (dubbing) 12.00 • **Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów** (dubbing) 13.15 • **Piotruś Królik 2: Na gigancie** (dubbing) 15.00 • **Czarna wdowa** (dubbing) 16.15, 19.00 (napisy) 21.45 • **Cwaniaki z Hollywood** (napisy) 19.15 • **Bodyguard i żona zawodowca** (napisy) 21.15

18.07 **Mustang z Dzikiej Doliny: Droga do wolności** (dubbing) 10.00 • **Elfinki** (dubbing) 10.00 • **Piotruś Królik 2: Na gigancie** (dubbing) 11.30, 15.45 • **Kosmiczny Mecz 2: Nowa era** (dubbing) 12.00, 16.15, 17.45 • **Bodyguard i żona zawodowca** (napisy) 13.30 • **Luca** (dubbing) 14.15 • **Czarna wdowa** (dubbing) 18.30, (napisy) 21.15 • **Cwaniaki z Hollywood** (napisy) 20.00

19–22.07 **Elfinki** (dubbing) 9.00 • **Mustang z Dzikiej Doliny: Droga do wolności** (dubbing) 10.00 • **Kosmiczny Mecz 2: Nowa era** (dubbing) 10.30, 15.30, 18.00 • **Piotruś Królik 2: Na gigancie** (dubbing) 11.45, 15.45 • **Czarna wdowa** (dubbing) 12.45, 17.45, (napisy) 21.00 • **Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów** (dubbing) 14.00 • **Cwaniaki z Hollywood** (napisy) 20.15 • **Bodyguard i żona zawodowca** (napisy) 22.00

ul. Bugaj

Wrzuć korki

Aby przekazać plastikowe nakrętki na szczytny cel, mieszkańcy Bugaju nie muszą już jeździć do centrum Pabianic (przed Urząd Miejski). Specjalny pojemnik od 1 lipca gromadzi je na terenie Lewitynu. Pieniądze zebrane dzięki tej inicjatywie trafią do kasy Pabianickiego Centrum Medycznego i zostaną przekazane na zakup niezbędnego sprzętu medycznego. To nie ostatnie charytatywne serce, które pojawi się w naszym mieście.

ul. Grobelna

Vision Express w Pabianicach

W centrum handlowym Tkalnia otworzył się kolejny sklep. Tym razem jest to optyk znanej sieci Vision Express. Salon znajduje się obok salonu Play od strony parkingu Tkalni. Znajdziemy tu m.in. ekskluzywne marki oprawek z całego świata.

eprasa.pl 4002678440

Trwają poszukiwania pani Kazimiery. Już od tygodnia

Wyszła z domu i... przepadła. Nie daje znaku życia. 79–letniej pabianiczanki Kazimiery Grzejdziak szuka rodzina, szukają służby ratunkowe

W poniedziałek 5 lipca pani Kazimiera wyszła ze swego mieszkania przy ul. 20 Stycznia. Nie wiadomo dokąd i po co. Miała przy sobie leki. Komunikat o zniknięciu starszej pani policja podała dopiero 2 dni później.

Pani Kazimiera mieszka samotnie w bloku. Ma problemy z pamięcią, regularnie bierze leki. Jej najbliższa rodzina mieszka daleko (córka w Szwajcarii, syn w Polsce). W codziennych sprawach seniorce pomagają dwie opiekunki – jedna z pomocy społecznej, druga wynajęta przez rodzinę.

Alarm podniosła opiekunka społeczna, która w środę rano, jak zwykle, przyszła do pani Kazimiery, by jej pomóc.

– Starsza pani jest pod opieką Miejskiego Centrum Opieki Społecznej od 2018 roku – mówi Ewa Szczepańczyk z MCPS w Pabianicach. – Przychodzi do niej rano opiekunka, bywa też pracownik socjalny.

Tego dnia opiekunka nie mogła jednak wejść do mieszkania. Drzwi były zamknięte na zamek, a opiekunka nie miała „swoich" kluczy. Niepokoiła się, że starsza pani mogła zemdleć albo stracić przytomność i nie otworzy drzwi.

Około południa przed blokiem przy ulicy 20 Stycznia pojawili

się wezwani tam strażacy i policjanci. Z pomocą mechanicznej drabiny strażacy wspięli się na trzecie piętro. Czekali na decyzję syna starszej pani, by sforsować okno i wejść do mieszkania. Mężczyzna najpierw prosił, by wstrzymali się do jego przyjazdu, później dał telefonicznie zgodę na wejście. Strażacy weszli przez okno. W mieszkaniu nikogo nie było.

Wkrótce ustalono, że wychodząc z domu, pani Kazimiera zabrała dokumenty. Rodziło to podejrzenie, że szykowała się do podróży. Czy chciała jechać do syna lub córki?

Dwie godziny później rozpoczęła się akcja poszukiwawcza. Na dużą skalę.

– Brało w niej udział kilkudziesięciu policjantów z Pabianic i funkcjonariuszy z oddziału prewencji w Łodzi – informuje podkomisarz Ilona Sidorko z pabianickiej policji.

Nad miastem latał policyjny śmigłowiec. Tyralierą przez Lasek Miejski w stronę Sereczyna szli mundurowi.

Do poszukiwań przyłączyli się zawodowi strażnicy. Z pomocą drona skontrolowali okolice krańcówki autobusowej przy ul. Jankego. Ale po starszej pani nie było śladu. Tego dnia poszukiwania zakończono po trzech godzinach.

Rysopis zaginionej: wzrost około 155 cm, waga około 70 kg, sylwetka krępa, krótkie siwe włosy. Policja podaje, że w dniu zaginięcia starsza pani była ubrana prawdopodobnie w granatowo–czerwoną sukienkę i czarne klapki. Miała kwiecistą torebkę na brązowych paskach.

Kto może pomóc w ustaleniu miejsca pobytu zaginionej lub ma jakiekolwiek informacje o losie tej kobiety, proszony jest o skontaktowanie się z KPP w Pabianicach: ul. Żeromskiego 18, tel. (47) 84–24–301, (47) 8424315 lub z najbliższą jednostką policji pod numer alarmowy 112.

– W sobotę sprowadzono psa tropiącego z jednostki w Pajęcznie – dodaje podkomisarz Sidorko. – Bez rezultatu.

Policjanci przeczesali okolice Rodzinnych Ogródków Działkowych przy ul. Szpitalnej. Nie natrafili na żaden trop. Przetrząsnęli także okolice miejsca zamieszkania pani Kazimiery i okolice, gdzie mieszkają jej krewni. Policjanci zajrzeli we wszystkie kąty bloku przy 20 Stycznia – od strychu po piwnice. Bez rezultatu.

– Nie kończymy poszukiwań – zapewnia Ilona Sidorko. – Policjanci mają kilka hipotez. Sprawdzane są wszystkie, po kolei. Komunikaty o zaginionej rozesłaliśmy do wszystkich jednostek w kraju.(team)

foto: Kamil Misiek

eprasa.pl 4002678440

To złodziej. Kto go rozpozna?

Policjanci kryminalni mają wizerunek przestępcy, który okradł drogerię na Bugaju.

Do kradzieży doszło 6 kwietnia w drogerii przy ul. „Grota" Roweckiego. Złodziej wyniósł kosmetyki warte prawie 640 zł. Zarejestrowały go kamery sklepowego monitoringu, ale do tej pory nikt mężczyzny nie rozpoznał.

Policja apeluje: osoby mogące pomóc w ustaleniu tożsamości sprawcy proszone są o kontakt z policjantem prowadzącym postępowanie pod numerem telefonu 47 8424 349, od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00–16.00 lub całodobowo z dyżurnym Komendy Powiatowej Policji w Pabianicach – 47 8424 301.

Stłuczka na wiadukcie

Zderzyły się honda accord i opel corsa. Straty – 60 tys. zł.

Do kraksy doszło w czwartkową noc (8 lipca) na wiadukcie nad trasą S14, na wysokości miejscowości Petrykozy. Służby ratunkowe wezwano około godziny 21.30. Gdy dotarły na wiadukt, kierowcy aut byli poza pojazdami.

– Opel corsa wbił się w barierę, a honda przebiła ją i zjechała ze skarpy – informuje st. kpt. **Michał Kuśmirowski** z komendy PSP.

Za stłuczkę odpowiada 21–letnia kobieta kierująca oplem.

– Nie zatrzymała się przed znakiem STOP i wymusiła pierwszeństwo przejazdu – poinformowała podkom. **Ilona Sidorko** z pabianickiej komendy policji.

Kobieta była trzeźwa. Kierującymi zajęli się ratownicy medyczni, którzy zdecydowali o przewiezieniu ich do pabianickiego szpitala.

Straty oszacowano wstępnie na około 60 tys. złotych, w tym: 25 tys. w oplu (szkoda całkowita), 35 tys. w hondzie, straty w uszkodzonej na około 20 m barierze – ok. 10 tys. złotych.

Paliła się... fabryka lodów

Nocą (8 lipca) w Chechle Pierwszym wybuchł pożar. Z pomocą ruszyło 7 zastępów straży pożarnej i pogotowie energetyczne.

Ogień pojawił się w zakładzie Kilargo przed godziną 1.00. Zauważył to jeden z pracowników, który wezwał strażaków.

– Zapaliła się szafa transformatorowa między halami produkcyjnymi – informuje starszy kapitan **Michał Kuśmirowski** z komendy Państwowej Straży Pożarnej w Pabianicach. – Urządzenie znajduje się na placu wewnętrznym zakładu. Hale produkcyjne nie były zagrożone.

Do pożaru pojechały cztery wozy strażackie.

Na linii produkcyjnej lodów używa się toksycznych środków przemysłowych (m.in amoniaku), dlatego do zabezpieczenia terenu zadysponowano dodatkowe zastępy straży.

– Było niebezpiecznie, bo gdy przybyli nasi strażacy transformator był pod napięciem – relacjonują druhowie.

Zanim elektrycy odłączyli prąd, do gaszenia pożaru używano gaśnic proszkowych. Dopiero po odcięciu zasilania użyto pianę ciężką.

– Z uwagi na wysoką temperaturę, w pierwszych chwilach strażacy gaszący pożar musieli być schowani za parasolem wodnym zrobionym przez drugą rotę – dodają ochotnicy.

Ogień udało się w porę opanować. Akcja trwała ponad dwie godziny. Straty podsumowano wstępnie na 1.210.000 złotych.

– Przyczyną pożaru było prawdopodobnie przegrzanie transformatora olejowego – wyjaśnił st.kpt. Kuśmirowski.

Innego zdania są rzecznicy występujący w imieniu spółki Kilargo. „Wskazanie przyczyny pożaru było przedwczesne. Rzeczywista przyczyna pożaru nie została jeszcze ustalona", stwierdzili w piśmie do ***Życia Pabianic***.(ET)

Poraził go prąd

Do wypadku doszło przy podłączaniu instalacji elektrycznej do budynku w miejscowości Kazimierz (gm. Lutomiersk).

Dyżurny komendy PSP odebrał wezwanie w czwartek (8 lipca) o godzinie 14.39. Natychmiast wysłał do Kazimierza 3 wozy strażackie. Pojechała też policja, Zespół Ratownictwa Medycznego i pogotowie energetyczne. Co się stało?

– 60–latek potknął się i upadając uderzył głową w otwartą skrzynkę energetyczną pod wysokim napięciem – informuje dyżurny komendy PSP.

Porażony prądem mężczyzna stracił przytomność i upadł na ziemię.

Jako pierwsi z pomocą przyjechali strażacy. Poszkodowany nie oddychał, więc natychmiast przystąpili do udzielenia pierwszej pomocy medycznej. Osłonili mężczyznę przed deszczem, osuszyli i zaczęli masaż serca. Użyli też defibrylatora.

W czasie ich akcji ratunkowej dojechała karetka pogotowia. Niestety, 60–latka nie udało się uratować. O 15.18 lekarz stwierdził zgon.

BMW W ROWIE

Do samochodu, który wylądował w rowie, przypięta była przyczepka z deskami. Jedna osoba doznała niegroźnych obrażeń. Stało się to 5 lipca w Dłutowie przed 20.00.

Samochodem jechały dwie osoby. Obie wyszły z BMW o własnych siłach. Jedna miała lekkie otarcia. Opatrzono je na miejscu, hospitalizacja nie była konieczna. Okoliczności tego zdarzenia wyjaśnia policja.

WYPADEK NA MOŚCIE

Na moście Zalewki w Prusinowiczkach (gmina Lutomiersk) doszło do wypadku. Z nieustalonych przyczyn samochód osobowy, jadący w kierunku Lutomierska, zjechał na lewe pobocze, uderzył w bariery i spadł do wody. Bariera wbiła się w auto, raniąc i unieruchamiając kierującą kobietę. Aby wydostać ranną, strażacy musieli użyć narzędzi hydraulicznych. Poszkodowana została wydobyta z pojazdu wraz z fragmentem bariery i oparciem fotela. W stanie ciężkim ratownicy medyczni zabrali ją do szpitala.

OKRADAŁ GOŚCINNY DOM

Ta sprawa miała początek w czerwcu. 18–latek (mieszkaniec Konstantynowa), wykorzystując gościnę u ojca i jego partnerki, wynosił z ich domu biżuterię i pieniądze.

Kradzież zgłoszono policji, a błyskotki udało się odzyskać. Policjanci odnaleźli je w lombardzie. Poszkodowani wycenili wartość skradzionych przedmiotów na 1.300 zł. 18–latek usłyszał zarzut kradzieży i czeka na rozprawę w sądzie. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

eprasa.pl 4002678440

Zwierzyniec w centrum starówki

Te, co biegają, fruwają i pływają, na stawach przy ul. Grobelnej buszują

– Na terenie stawów i grobli, należących do Antoniego i Haliny Jędraszków, mamy najazd dzikich zwierząt – pisze Mieczysław Przystał, prezes Klubu Wędkarskiego Dobrzynka. – W centrum starego miasta zamieszkały nie tylko dzikie kaczki i rybitwy. Są też gołębie garłacze, wiewiórki i... wydry w liczbie 5 sztuk.

Obecność tych ostatnich szczególnie martwi wędkarzy, bo jak wiadomo, wydra żywi się rybami.

– Zjada ich około 1,5 kg na dobę i to na koszt wędkarzy – żali się prezes.

Wydry żerują nocą, trudno je zobaczyć. Za to rano można natknąć się na resztki z ich uczty pozostawione na brzegu: niedojedzone resztki karpi, linów, szczupaków czy pstrągów. Ponieważ wydry są pod ochroną, wędkarze nic im zrobić nie mogą. Tylko co roku od nowa zarybiają stawy za niemałe pieniądze.

– Od dwóch lat na naszych stawach bytują bobry. To bobry amerykańskie lub kanadyjskie, czyli te, które nie budują żeremi, tylko kopią nory w brzegach stawu, często bardzo głębokie i niebezpieczne dla zachowania właściwego poziomu wody – tłumaczy Mieczysław Przystał.

Ale to nie wszystkie bobrze szkody. Najbardziej szkodliwa dla środowiska jest „wycinka" drzewek. Bobry z Grobelnej żywią się młodymi, drobnymi gałązkami wierzby, osiki, olchy, a nawet sosny.

Najbardziej szkodliwa dla środowiska jest „wycinka" drzewek. Bobry z Grobelnej żywią się młodymi, drobnymi gałązkami wierzby, osiki, olchy, a nawet sosny.

– Aby zdobyć te smakołyki, potrafią zwalić, najlepiej prosto do wody, całe drzewo – dodaje Przystał

– Aby zdobyć te smakołyki, potrafią zwalić, najlepiej prosto do wody, całe drzewo – dodaje Przystał.

Wędkarze próbują chronić drzewa, owijając ich pnie drucianą siatką do wysokości 1,5 metra. Tylko tak zabezpieczone ocalały i nadają uroku temu miejscu.

– Tej wiosny na stawie przy Grobelnej pojawiły się dwa żółwie. Jeden błotny, taki szary, a drugi to egzotyczny drapieżnik w kolorze żółto–pomarańczowym – opowiada prezes. – Zapewne to skutek niefrasobliwości któregoś z pabianiczan, który uwolnił niepożądane już zwierzątko z domowej hodowli. Teraz jest atrakcją dla przechodniów.

Tereny pola golfowego Arkadia i stawów klubu są penetrowane systematycznie przez listy i jenoty, które przychodzą tu z drugiej strony ulicy „Grota" Roweckiego.

– Zdziesiątkowały stado kur ozdobnych i zagryzły parę pawi z hodowli właścicieli pola – dodaje Przystał.

Prezes wędkarzy chciałby, by tym zwierzyńcem zainteresowali się urzędnicy z Wydziału Ochrony Środowiska UM Pabianice.

– Sugeruję bezpieczne odłowienie dzikich zwierząt i przewiezienie na tereny bardziej dla nich odpowiednie, z dala od miasta – mówi prezes Przystał.

Grażyna Grabowska

Wydra europejska – jedyny w stanie naturalnym żyjący w Polsce przedstawiciel drapieżnego ssaka z rodziny łasicowatych. Spotkać ją można nad brzegiem Bałtyku, nad brzegami rzek, potoków, stawów i jezior. Buduje na ich brzegu nory, do których wejście znajduje się pod powierzchnią wody. Długość ciała: 75–90 cm, ogona 35–60 cm, masa ciała – około 10 kg. Doskonale pływa. Główny jej pokarm stanowią ryby, ale uzupełnia pożywienie także gryzoniami, ptakami wodnymi i błotnymi. Na polowania wychodzi nocą. Od wody oddala się bardzo niechętnie. Jeśli jednak głód zmusi ją do szukania pożywienia, potrafi podejmować nawet dalekie wędrówki, w czasie których może czynić szkody również w gospodarstwach rolniczych, polując na drób domowy. Samica rodzi zwykle od 2 do 4 młodych. Usamodzielniają się dość szybko i wkrótce wraz z matką uczą się polować. Żyją 10–15 lat.

eprasa.pl 4002678440

Żółw błotny – jedyny gatunek żółwia żyjący naturalnie w Polsce. W środowisku naturalnym żyje kilkadziesiąt lat. Jest gatunkiem nizinnym, a jego środowiskiem jest woda, którą opuszczają tylko samice dla złożenia jaj. Zamieszkuje nieduże, zarastające jeziorka, leśne oczka wodne, bagna, gęsto zarośnięte i trudno dostępne starorzecza, duże stawy oraz wolno płynące rzeczki z gęstą roślinnością. Jest drapieżnikiem, poluje i odżywia się wyłącznie pod wodą. Zjada owady wodne i ich larwy, ślimaki, małże, kijanki, żaby, małe ryby. Nie gardzi też martwą zdobyczą. Mniejszą zdobycz połyka w całości, a większą chwyta szczękami i rozrywa pazurami.

Wyglądem **bóbr kanadyjski** przypomina swojego europejskiego kuzyna. Długość ciała waha się od 90 do 117 cm, masa ciała może osiągać 32 kg. Ma ogon długości 20–25 cm, szeroki na 13–15 cm. Duże, stale rosnące siekacze, służą do ścinania drzew. W XX w. pojawił się w Polsce, na skutek ucieczek osobników z ferm hodowlanych, a także świadomego introdukowania. Prowadzi ziemno–wodny tryb życia. Zamieszkuje zalesione pobrzeża rzek. Aktywny nocą, w ciągu dnia pojawia się rzadko. Zwykle nie oddala się od wody. Żyje w rodzinach do 8 osobników: pary dorosłych i młodych (do dwóch lat). Bobry zjadają głównie korę i łyko miękkich drzew liściastych: wierzby, klonu, topoli, brzozy, olchy, osiki, a także trawiastą roślinność przybrzeżną i wodną. Żyją od 10 do 19 lat.

Jenot – drapieżny ssak z rodziny psowatych. Choć drapieżnik, ale dużą część jego pożywienia stanowią też rośliny. Występuje przede wszystkim w dużych lasach i różnego rodzaju mniejszych zadrzewieniach. Lubi przebywać w pobliżu wody. Poluje głównie nocą. Głównymi ofiarami są drobne gryzonie oraz jaja i pisklęta ptaków gniazdujących na ziemi. Nie gardzi także drobniejszą zdobyczą: ślimakami, owadami, skorupiakami i drobnymi kręgowcami. W dzień ukrywa się w norach. Rzadko jednak kopie je sam, przeważnie wykorzystuje nory wykopane przez borsuka lub lisa. Czasami kryje się w dziuplach drzew. Można go spotkać również w stogach słomy. Jenot zapada w sen zimowy.

Przekręt „na swojską kiełbasę”

Jeśli po klatce schodowej będzie biegał człowiek kuszący was pyszną i tanią swojską wędliną, nie otwierajcie drzwi mieszkań. To sprytny oszust

Lipiec, wczesny wieczór, czteropiętrowy blok na Bugaju. Przy domofonie kręci się mężczyzna w średnim wieku: otyły, w przepoconej koszulce.

– Czy to mieszkanie państwa Nowakowskich? – pyta lokatorkę, która pierwsza podniosła słuchawkę domofonu.

– Nie, a o co chodzi? – odpowiada lokatorka.

– Jadę po swojską kiełbasę, do teścia na wsi, na świniobicie. Mam przywieźć od szwagra parę kilo kiełbasy i kaszanki dla Nowakowskich, ale gdzieś zapodziałem karteczkę z numerem ich mieszkania. Nowakowscy szykowali zaliczkę na zapłatę za kiełbasę, kurde, jak ich nie znajdę, to tej swojskiej nie dostaną… – recytuje opasły w przepoconej koszulce.

– A po ile jest ta swojska? – pyta zaciekawiona lokatorka. – Może bym kupiła ze dwa kilo… Albo ze trzy, dla siostry też.

– Złociutka, z nieba mi pani spadła! – deklamuje opasły. – Kiełbaska jest pierwsza klasa, wędzona na drewnie, sporo tańsza niż w mięsnym na Bugaju.

– To niech pan wchodzi, trzecie piętro, mieszkania czterdzieści dwa – lokatorka otwiera drzwi do klatki schodowej.

Gdy opasły jegomość wspina się na trzecie piętro, lokatorka stuka w drzwi mieszkania sąsiadki.

– Tereska, tutaj jeden pan zbiera zamówienia na świeżutką swojską kiełbasę, weźmiesz? – pyta lokatorkę spod numeru czterdziestego.

– No jasne, że wezmę! Będzie na sobotę, na grilla u szwagra.

Po kilku minutach opasły jegomość dostaje zamówienia od pięciorga lokatorów bloku. Na kiełbasę, kaszankę ze świniobicia i – jakby teść miał – to także na swojski salceson. Zamówienia spisuje na karteczce. Wszystko, co zamówione, ma przywieźć jeszcze dziś wieczorem. Zbiera 700 złotych zaliczki i… znika.

Wieczorem lokatorzy dowiadują się, że padli ofiarą oszusta. Nie było żadnej swojskiej kiełbasy i taniej kaszanki ze wsi. Stracili 700 zł. A nowa metoda oszustwa nazywa się metodą „na swojską kiełbasę”.

Zanim przestępca okradający ludzi tą metodą grasował w Pabianicach, „na swojską kiełbasę” dali się oszukać mieszkańcy Śląska i Warszawy. Na Śląsku 55–letni oszust wyłudził 800 zł.

– Mówił, że jedzie po odbiór zamówionej wędliny i potrzebuje zaliczki, aby móc dostarczyć wyroby – mówi podinspektor Elwira Jurasz, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Bielsku–Białej.

Potem było podobnie jak w Pabianicach – oszust zwiał z pieniędzmi.

Policja zatrzymała go. W śledztwie ustalono, że metodą „na swojską kiełbasę” oszukał więcej osób. Grozi mu kara nawet ośmiu lat więzienia.

Tylko w tym roku oszuści działający metodami „na wnuczka”, „na hydraulika”, „na policjanta” i podobnymi ukradli Polakom 63 miliony złotych. Najwięcej pieniędzy stracili mieszkańcy naszego województwa – 286 oszukanych osób wręczyło oszustom 17 i pół miliona zł. Oprócz Łódzkiego, oszuści najchętniej grasują w województwach: śląskim i mazowieckim – podała Komenda Główna Policji. W śląskim przestępcy oszukali 274 osoby, a w samej tylko Warszawie – 238 osób.

eprasa.pl 4002678440

Pora na obiadek

Tak
j

1 BAR PIEROŻEK
ul. Łaska 70

Zjemy na miejscu, możemy zamówić do domu. Dowóz na terenie Pabianic: 5,50 zł.

Ten bar ma w Pabianicach swoją tradycję, stołują się tu kolejne pokolenia pabianiczan. Kuchnia serwuje dania od poniedziałku do piątku w godzinach 9.30–16.30, a w soboty od 9.30 do 14.30.

Zjemy tu klasyczne zupy, takie jak m.in. pomidorową, pieczarkową, flaki czy codziennie inną zupę dnia. Na drugie danie jest już znacznie szerszy wybór – od pierogów, knedli po różnego rodzaju kotlety, pieczenie czy bitki. Do obiadku dobieramy dodatki (ziemniaki, frytki, ryż…) oraz surówki.

Przykładowe ceny: sznycel cielęcy po wiedeńsku 15,60 zł, kotlet de volaille z kurczaka 13,00 zł, zupa dnia 7,80 zł, filet z dorsza 15,00 zł, mix sałat z sosem vinegrette 9,00 zł.

2 BAR AGAMA
ul. Piłsudskiego 4

Bar serwuje obiadki od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00–17.00. Oprócz stałego menu, kuchnia poleca na każdy dzień po dwa dania dnia. Zjemy tu m.in. udko z kurczaka w sosie potrawkowym z ziemniakami i surówką, kapuśniak z kiszonej kapusty, kurczaka w cieście z frytkami i surówką, spaghetti po bolońsku.

Przykładowe ceny: danie dnia np. gulasz drobiowy wykwintny z kaszą bulgur i surówką 20 zł, zupa pomidorowa 6,20 zł, kotlet schabowy 10,40 zł, krokiety z pieczarkami (2 szt.) 8,50 zł.

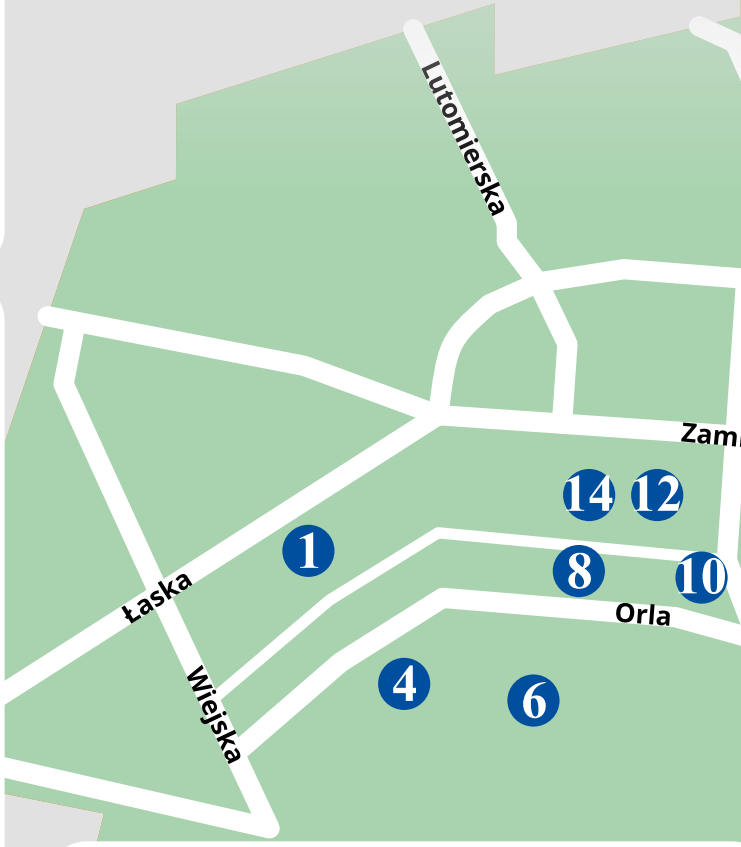

3 PIEPRZ I SÓL
ul. Kilińskiego 26 (stacja Orlen)

Dowóz: (na terenie Pabianic) 3,50 zł, (poza miastem) 5 zł. Opakowania na wynos kosztują 0,50 zł, a reklamówka 0,30 zł.

W okresie letnim restauracja serwuje obiady od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00–16.00.

Na podstawie menu można skomponować swoje dania dnia (23 zł) lub zestaw dnia z małą zupą (25 zł). Zjemy tu m.in. zupę pomidorową, rosół, de volaille z masłem, ozorki w sosie chrzanowym, placki po węgiersku. Do tego można wybrać dodatki, m.in. ziemniaki, frytki belgijskie, kaszę czy surówki.

4 BISTRO BAZYLIA
ul. Lecznicza 2

Opakowanie na wynos kosztuje 0,50 zł. Dowóz (na terenie Pabianic): 4 zł.

Lokal czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach 12.00–16.00, a w soboty do godziny 15.00. Bistro serwuje codziennie lunche w cenie 16 zł za zestaw (samo drugie danie 14 zł; sama zupa 6 zł). Można zamawiać również dania z karty. Kuchnia przygotowuje m.in.: bitki z karkówki w sosie pieczeniowym, nugettsy z kurczaka na chrupko z sosem czosnkowym, cukinię faszerowaną mięsem mielonym zapiekaną z serem żółtym, szaszłyki drobiowe z warzywami oraz boczkiem wędzonym.

5 RESTAURACJA WŁÓKNIARZ
ul. „Grota" Roweckiego 3

Restauracja serwuje dania dla klientów spoza hotelu dopiero od godziny 17.00. Na obiadki i lunche zaprasza od poniedziałku do piątku. Menu jest zmienne, ale każdego dnia znajdzie się w nim coś domowego. Zawsze jest mięso i dodatki.

6 KWADRANS
ul. Jana Pawła II 36/40

Restauracja czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach 12.00–17.00 (obecnie urlop do 18 lipca). Dowóz (na terenie Pabianic): 4 zł

Restauracja zaprasza na szybki obiad w formie szwedzkiego stołu (cena 3,30 zł za 100 gram). Zamawiać dania można również na dowóz i wybierać z menu lub z oferty dań dnia (za 17 zł).

Zjemy tu m.in. codziennie inne zupy, kotleta schabowego, gulasz wieprzowy tradycyjny, wątróbkę, zrazy, gołąbki, botwinkę…

Przykładowe ceny: pulpety w sosie pomidorowym 7 zł, schab po cygańsku 8 zł, pierogi ruskie 13 zł, rosół 6 zł.

7 LAWENDA BAR (bar szybkiej obsługi)
ul. 20 Stycznia 60

Dania do spożycia na miejscu. Można też złożyć zamówienie telefonicznie, ale trzeba je odebrać samemu.

W cenie dań wliczono koszt opakowania jednorazowego – 80 groszy. Można płacić gotówką lub kartami: Visa, Mastercard.
Bar otwarty pon.–pt. 10.00–17.00, sob. 10.00–15.00.

Przykładowe ceny: sałatka Cezar 18,90 zł, sałatka z polędwiczką wieprzową i grillowanymi warzywami 21 zł, chłodnik 10 zł, zupa cebulowa 7,50 zł, gulaszowa 10,50 zł, krem z pomidorów 9,00 zł, zupa rybna 12,00 zł, żurek z kiełbasą i jajkiem 10,00 zł, pomidorowa z makaronem 7,50 zł, bigos 10,00 zł, de volaille 13 zł, golonka 23,90 zł, kurczak panierowany 13,40 zł, kotlet mielony 8,90 zł, schabowy 11,50 zł, sznycel drobiowy 14,90 zł, wątróbka drobiowa 8,90 zł, morszczuk smażony 17,90 zł, okoń nilowy pieczony ze szpinakiem 24,90 zł, łosoś pieczony z masłem ziołowym 27,90 zł, burger z dzika 24,90 zł, placki ziemniaczane 5,90 zł, ziemniaki pieczone 3,90 zł, ziemniaki z wody 3,50 zł.

eprasa.pl 4002678440

Restauracje i bary codziennie gotują pyszne, świeże obiadki domowe. ich miejsc w naszym mieście est całkiem sporo. Nie trzeba codziennie gotować. Tu nas nakarmią:

8 PAN BAKŁAŻAN
ul. Południowa 3

Otwarte od 11.00 do 17.00. Można zjeść na miejscu lub zabrać dania ze sobą. Można też złożyć zamówienie telefonicznie. Koszt dowozu zamówienia – 4 zł.

Danie dnia w cenie 17 zł – zupy: pomidorowa, krupnik; drugie danie: golonka z pieca, żeberka w sosie własnym, gołąbki, roladka ze schabu z serem topionym; dodatki: kluski, kasza, ryż, ziemniaki, mix surówek.

9 PIEROGI I NALEŚNIKI SALEM
ul. Nawrockiego 17

Otwarte od 11.00 do 18.00, w soboty od 11.00 do 15.00. Można złożyć zamówienie telefonicznie. Za dowóz na terenie Pabianic płacimy 5 zł.

Przykładowe ceny: pierogi ruskie 18 zł (za 9 sztuk) i 11,50 (za 5 szt.), tradycyjne (nadzienie z gotowanego mięsa i cebuli) 20 zł/12,50 zł, babuni (kiszona kapusta, cebula, grzyby suszone) 19 zł i 12 zł, gruzińskie hinkali (mięso wieprzowe, baranie, cebula, kolendra) 21 zł za 7 sztuk i 13 zł za 4 sztuki, chińskie jiadzi (wieprzowina, kapusta pekińska, imbir, czosnek) 20 zł i 12,50 zł. Pierogi słodkie: pychotka z owocami sezonowymi i słodką śmietanką 18 zł za 9 sztuk lub 11,50 zł za 5 sztuk. Knedle z owocami 20 zł za 5 sztuk, kartacze 20 zł za 3 sztuki, kopytka śląskie 6,50 zł za 300 g. Polędwiczka wieprzowa porcja 22 zł, gulasz wieprzowy 16 zł. Kapusta zasmażana 7,50 zł, surówka z białej kapusty, surówka z czerwonej kapusty – 6 zł. Flaki wołowe 12,50 zł, zupa dnia 9 zł. Barszczyk czerwony z kołdunami 12 zł, barszczyk czerwony czysty 6 zł.

10 BAR KOGEL MOGEL
ul. Kilińskiego 35

Czynne od poniedziałku do piątku między 10.00 a 17.00 oraz w sobotę i niedzielę od 12.00 do 17.00.

Obiady można zjeść w lokalu (jest tu ogródek) lub zamówić z dowozem za 4 złote. Zamówienia przyjmowane są do 16.30. Do każdego dania na wynos doliczają 50 gr za opakowanie.

Bar serwuje obiady domowe, m.in.: zupy, naleśniki i dania mięsne.

Przykładowe ceny: rosół z makaronem 6 zł, żurek z kiełbasą i jajkiem 6,50 zł, flaki z pieczywem 10 zł, schab po chłopsku (kotlet z boczkiem, cebulą i żółtym serem) 17,50 zł, grillowany filet z kurczaka 18 zł, naleśniki ze szpinakiem i fetą (2 szt.) 10 zł, placek po węgiersku 19,50 zł.

11 BAR NÓŻ WIDELEC
ul. 20 Stycznia 39a/43a

Obiad można zjeść na miejscu lub zamówić z dowozem (na terenie Pabianic) za 4 złote. Za opakowanie dopłacimy 50 groszy.

Bar czynny jest od poniedziałku do piątku, między 12.00 a 16.00. Można zamówić tylko zupę lub dwudaniowy, domowy obiad.

W menu są stałe propozycje dań oraz zestawy dnia (codziennie inne). Zestaw kosztuje 17 złotych.

Przykładowe ceny: filet panierowany z kurczaka 16 zł, kotlet schabowy po cygańsku 17 złotych (dodatki + 2 zł). W zależności od dnia zjemy tu też: zrazy wieprzowe, kaszę z gulaszem węgierskim, sztukę mięsa w sosie pieczeniowym lub smażoną rybę.

12 PAN OBIADEK
ul. Pułaskiego 14

Czynne od poniedziałku do piątku od 9.00 do 17.00 i w niedzielę od 11.00 do 16.00.

Obiad zjemy tu na miejscu (również na świeżym powietrzu) lub zamówimy z dowozem. Opłata za dostawę to 5 złotych przy minimalnym zamówieniu na kwotę 19 złotych. Kierowca dowozi jedzenie w promieniu 10 km od siedziby restauracji.

Kuchnia serwuje obiady domowe, m.in.: zupy, dania mięsne i rybne, naleśniki oraz różnego rodzaju kluski – np. kopytka i śląskie.

Cena zestawu obiadowego to 23 złote.

13 BISTRO CHRUPIĄCY ZAKĄTEK
ul. Smugowa 8a

Zjemy na miejscu lub zamówimy jedzenie z dostawą. Na terenie Pabianic, przy minimalnym zamówieniu za 20 złotych, dowóz kosztuje „piątkę".

Lokal czynny jest od poniedziałku do soboty między 12.00 a 19.00. Oprócz 30 rodzajów przygotowywanych na miejscu chrupiących zapiekanek, hot–dogów, sałatek i frytek, bar poleca dania domowe – codziennie inne.

Przykładowe ceny: zapiekanka klasyczna (ser, farsz pieczarkowy, sos) mała 5,50 zł, duża 7,50 zł, zapiekanka z kurczakiem (ser, farsz pieczarkowy, kebab z kurczaka, sos) mała 8,50 zł, duża 11 zł, wieś–dog (grillowany boczek, cebula, sos) 13,50 zł, zupa dnia 6 zł, danie dnia 15 zł, zestaw dwudaniowy 18 zł, sałatka grecka 14,50 zł, sałatka z kurczakiem 15 zł.

14 BAR GARNUSZEK
ul. św. Rocha 22a

Czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 12.00 do 17.00.

Posilić się można na miejscu lub zamówić obiad telefonicznie i odebrać na miejscu (brak dowozu). Opakowanie kosztuje 50 gr, torba papierowa złotówkę.

W menu znajdziemy codziennie inne przysmaki. Oprócz zup zjemy tu np.: ozorki wieprzowe w sosie chrzanowym, pulpety w sosie koperkowym, skrzydełka pieczone w piekarniku, chłodnik litewski z jajkiem lub knedle z truskawkami polane masłem. Do wyboru są małe lub duże porcje. Mały talerz zupy kosztuje 4 zł, duży 7 zł, drugie danie: mała porcja 13 zł, duża 17 zł. Można zamówić zestaw: mały 17 zł, a duży 21 zł.

eprasa.pl 4002678440

Cmentarze Pabianic

» Setki zmurszałych trumien pod ulicą Warszawską to pozostałości cmentarza sprzed 200 lat. Natrafili na nie drogowcy, remontując torowisko tramwajowe. Gdzie jeszcze grzebano zmarłych?

Zanim w Pabianicach wytyczono pierwszy cmentarz katolicki, przez wieki zmarłych chowano na prawym brzegu Dobrzynki. Miejsce to było nazywane „Górką". Jesienią 1937 roku mieszkaniec domu przy ul. Bugaj 5 – Wacław Fiks, kopiąc w ogródku, natrafił na gliniane urny. „To ślady cmentarzyska prehistorycznego. W miejscu obecnej ulicy Bugaj, leżącej nad Dobrzynką, pierwotni mieszkańcy pogańscy tych okolic chowali urny z prochami spalonych zmarłych" – pisał dziennik „Echo". „Pan Fiks o odnalezieniu cmentarzyska doniósł policji i władzy miejskiej, które powiadomiły konserwatora wojewódzkiego". Jak wstępnie ustalono, urny pochodziły sprzed 2.300 lat.

Na kościelne dokumenty świadczące o drugim pabianickim cmentarzysku natknął się historyk Maksymilian Baruch.

Mogiły pabianiczan przy kościele św. Mateusza zaborcy kazali zaorać. Ziemię z prochami naszych przodków sprzedali fabrykantowi Kindlerowi

„W połowie XIV wieku cmentarz znajdował się w stronie, gdzie obecnie prowadzi droga do Rypułtowic i Widzewa" – napisał w książce „Pabianice, Rzgów i wsie okoliczne".

W 1582 roku, wiele lat po pożarze starego drewnianego kościółka nad Dobrzynką, cmentarz powstał w centrum miasta. Kapituła krakowska dała wówczas tysiąc złotych na cegły i jedzenie dla robotników, którzy budowali świątynię murowaną. Obok nowego kościoła św. Mateusza wyznaczono placyk na cmentarz. Odtąd (aż do 1811 roku) zmarłych parafian grzebano przy kościelnym murze.

Po upadku powstania styczniowego zaborcy zaorali to miejsce, a ziemię sprzedali. Taka była carska kara za występek tutejszych księży, którzy w 1863 roku wsparli powstańców. Pocmentarną działkę wraz z kapliczką, w której ponoć spoczywały prochy nieznanego oficera wojsk polskich, tanio kupił Rudolf Kindler – z zamiarem budowania fabryki włókienniczej. Wprawdzie Kindler zobowiązał się rozebrać kapliczkę i przenieść prochy na nowy cmentarz katolicki, lecz słowa nie dotrzymał.

Trumny pod Warszawską

„W 1810 roku mieszczanie obrali sobie za cmentarz grunta miejskie na Gorecczyźnie, stąję jedną za miastem w polu po prawej stronie drogi wolskiej, idąc z miasta do Woli Zaradzyńskiej" – pisał historyk Baruch. To okolice skrzyżowań dzisiejszej ulicy Warszawskiej z Kapliczną i 3 Maja. Założono tam nowy cmentarz parafii św. Mateusza. Przez 13 lat przy „wolskiej drodze" pogrzebano (w trumnach lub owiniętych płótnem) blisko półtora tysiąca zmarłych z Pabianic i pobliskich wsi.

Cmentarz zapełnił się szybciej, niż przypuszczano, gdyż w XIX wieku do Pabianic licznie przybywali tkacze z Saksonii i Czech. Praca i zarobek przy fabrycznych krosnach kusiła też bezrolnych wieśniaków z rodzinami. Miasto szybko się powiększyło. W 1824 roku cmentarz został zamknięty, choć od czasu do czasu zezwalano na pochówki w grobach rodzinnych.

Zaledwie sześć lat później na zapadających się mogiłach brukarze kładli polne kamienie, budując bitą drogą z Warszawy przez Łódź do Kalisza. Wiele lat później przy drodze do Łodzi (ulicy Warszawskiej) stanęła murowana kaplica św. Floriana.

Gdy w latach 70. zeszłego wieku na Warszawskiej wymieniano podkłady i tory tramwajowe, z ziemi „wyszło" mnóstwo kości, czaszek i zmurszałych desek trumien. Robotnicy zbierali je do worków i wywozili. Dokąd? Nie wiadomo. Teraz – wiosną i latem 2021 roku, podczas kolejnego remontu torowiska, natrafiono tu na ponad sto grobów z początków XIX wieku. Krzątają się przy nich archeolodzy.

foto: Kamil Misiek

2021 rok: prace archeologiczne na XIX–wiecznym cmentarzu pod ulicą Warszawską

Przy Nowocmentarnej

Szybko rozrastające się miasto potrzebowało dużego cmentarza. W 1824 roku władze Pabianic kupiły łąki w pobliżu wsi Jutrzkowice – przy trakcie, którym pątnicy maszerowali na Jasną Górę. Mimo protestu włościan przeznaczono je na miejsce katolickich pochówków. Dwa lata później proboszcz Leonard Urbankiewicz poświęcił cmentarną ziemię. Z centrum miasta prowadziła tu piaszczysta dróżka przez mostek na rzeczce Pabiance. Tędy noszono trumny.

Drogę do nowego cmentarza mieszczanie nazywali ulicą Nowocmentarną, następnie Cmentarną, a dopiero później ulicą Kilińskiego. Gdy w 1857 roku brukowano Stary Rynek i pobliskie ulice, utwardzono też drogę od ulicy Zamkowej do cmentarza.

W 1837 roku cmentarz został opasany murem z dwiema bramami, co kosztowało aż 4 tysiące rubli. Zapłacili proboszczowie: ks. Urbankiewicz i ks. Edward Szulc. Od tamtej pory katolicka nekropolia była kilkakrotnie poszerzana.

Śladami katolików poszli protestanci. W 1832 roku także oni kupili działkę na południu Pabianic, sąsiadującą z cmentarzem katolickim. Protestanci, wśród których byli saksońscy fabrykanci, założyli własny cmentarz z bramą przy króciutkiej ulicy Ewangelickiej. Najwięcej grobów przybyło tu podczas epidemii cholery w 1852 roku.

Żydzi osobno

Do 1936 roku trumny ze zmarłymi pabianiczanami wyznania mojżeszowego były wożone na cmentarze żydowskie w Łasku lub Łodzi. 9 tysięcy tutejszych Żydów (18 proc. przedwojennych mieszkańców naszego miasta) przez kilkadziesiąt lat dopominało się o własny cmentarz. Dopiero trzy lata przed wybuchem drugiej wojny gmina wyznaniowa dostała zgodę na zakup ziemi w południowo–zachodniej części Pabianic – między dzisiejszymi ulicami Cmentarną, Wileńską, Jana Pawła II i Śniadeckiego. Na ogrodzonej działce o powierzchni 1,7 hektara powstał jeden z największych kirkutów w Łódzkiem.

Do czerwca 1942 roku pochowano tu blisko półtora tysiąca zmarłych. Po likwidacji getta na Starym Mieście okupanci zamknęli cmentarz. W poszukiwaniu złota i szlachetnych kamieni, złodzieje rozkopali i zniszczyli mnóstwo żydowskich mogił. Okoliczna ludność rozkradła ogrodzenie.

W 1968 roku władze Pabianic kazały zalać betonem ponad połowę cmentarza. Na prochach Żydów stanęła miejska ciepłownia ze składem węgla. Dopiero 20 lat później, po upadku komunizmu, ocalałą część kirkutu (0,8 ha) ogrodzono betonowym płotem. Młodzi Polacy i regularnie przyjeżdżający tu Żydzi z Izraela mozolnie porządkowali cmentarz, sklejali i odnawiali macewy. Przetrwało ponad 600 nagrobnych płyt.

Mariawici też

Nieduży cmentarz (80 na 40 metrów) mieli pabianiccy mariawici. Wytyczono go jesienią 1909 roku w polu za ostatnim domem ulicy Dzielnej (później Trębackiej). Pieniądze na budowę cmentarza wyłożyła gmina wyznaniowa, licząca niespełna stu mariawitów. Działkę obsadzono drzewkami i żywopłotem. Przy wejściu stanęła biała figurka Matki Boskiej. Pierwszym pochowanym na placyku był Karol Hild. W 1913 roku urządzono tu 11 pogrzebów, a w kolejnych latach – po kilka.

Podczas okupacji hitlerowcy zakazali pochówków przy Trębackiej. 9 spośród 28 grobów kazali rozkopać, a trumny przenieść na cmentarz katolicki. Reszta mogił zarosła chwastami. Po wojnie spoczęła tu tylko jedna osoba.

W 1955 roku mariawici sami zdecydowali o likwidacji cmentarza. Prochy zmarłych przewieziono na cmentarze w Pabianicach, Łodzi i Piątku. Ślady mogił widywano tu jeszcze w latach 70. zeszłego wieku.

Adam Dobrzyński

eprasa.pl 4002678440

Oszukują przez telefon

Nietrudno dziś stać się ofiarą oszustwa. Wystarczy tylko niewłaściwe użycie własnego telefonu. Ostrzegamy:

Czytelniczka ***Życia Pabianic*** ostrzega przed oszustami, którzy próbowali od niej wyłudzić dane. Chodziło prawdopodobnie o dostęp do jej konta bankowego czy numer PESEL.

– W sobotę po południu otrzymałam SMS o treści: „W dniu 27.06 br. nastąpi wyłączenie prądu. Uregulowanie należności w kwocie 3,56 zł jeszcze dziś zamknie sprawę. Przesyłamy link do szybkiej wpłaty". Wiadomość nadano z nr. tel. 516 568 694 – relacjonuje kobieta.

Próby połączenia z tym numerem są niemożliwe. Automat zachęca nas do pozostawienia wiadomości. Jak twierdzi pani Joanna, można połączyć się przez numer 222 22 22, gdzie kolejny automat prosi o podanie kodu pocztowego miasta, z którego dzwonimy i… numeru PESEL. Dopiero wtedy mamy się (rzekomo) dowiedzieć wszystkiego o naszych opłaconych rachunkach, zaległościach i przyszłych opłatach. Oczywiście to kłamstwo. Czytelniczka ostrzega też, by nie klikać w link w wiadomości SMS.

– Mój telefon nie ma dostępu do mojego banku i całe szczęście. Ma za to program zabezpieczający. Pokazuje „wiadomość niebezpieczna – opuść/wyjdź" – twierdzi pani Joanna.

Przed oszustami podszywającymi się pod dostawców energii ostrzega także spółka PGE.

– Apelujemy do naszych klientów o rozwagę, a także przekazywanie rodzinie i znajomym ostrzeżenia – czytamy w komunikacie.

Wszelkie przypadki wyłudzeń powinny być zgłaszane odpowiednim organom ścigania.

Nie oddzwaniać!

Jest jeszcze inny sposób, w jaki możemy stracić nasze pieniądze. Oszuści dzwonią do nas, a odebranie połączenia wiąże się z utratą pieniędzy lub próbą wyłudzenia danych osobowych. Coraz częściej można spotkać się z połączeniami kilkusekundowymi, których nie zdążymy nawet odebrać. Policja ostrzega: „Pod żadnym pozorem nie oddzwaniajmy, jeśli nie znamy numeru". Zdarza się również, że specjalnie połączenia te są wydłużane, np. w słuchawce symulowany jest sygnał rozłączenia. Jeśli nie zakończymy rozmowy, czyli nie naciśniemy czerwonej słuchawki, połączenie trwa nadal. A to oznacza, że operator nalicza dalej opłaty za tę rozmowę.

Według internautów to numery, które próbują wyłudzić nasze dane:

- 734 818 156,
- 734 818 190,
- 734 818 186,
- 734 818 150.

Gdy dzwoni do nas tego typu numer, lepiej nie odbierać.

Kolejne podejrzane połączenia mogą pochodzić z Kuby. Numery te wyglądają tak: 535 XXX XXXX.

Przykładowe:

- 535 884 2850,
- 535 265 2902,
- 534 728 1770.

Numer wygląda następująco: 690 XXXXXXX. Koszt wychodzącego połączenia za minutę to około 7,69 zł brutto. Są jednak przypadki, w których jedna minuta połączenia może kosztować nawet kilkadziesiąt złotych.

Nie oddzwaniaj także pod numery, które wyglądają tak: 247 XXX XXX

- 247 501 042,
- 247 553 130,
- 247 555 013.

Kolejna grupa numerów zgłaszanych przez Internautów to: 225 XXX XXX, 261 XXX XXXX – to numery z Madagaskaru. Często oznaczają próbę oszustwa. Dlatego lepiej nie oddzwaniać.

703 XXX XXX – to inna grupa numerów, na które lepiej nie oddzwaniać.

Numery zaczynające się od 258 to próba oszustwa i naciągnięcia.

Numery 242 XXX XXX zgłaszają internauci jako próby wyłudzenia pieniędzy. Lepiej pod nie nie oddzwaniać.

Jak się bronić przed atakami?

Można nie odebrać połączenia z nieznanego numeru. Przed oddzwonieniem sprawdzić ten numer telefonu, wpisując go w wyszukiwarkę internetową w poszukiwaniu właściciela i wystawionych o nim opinii. Jeśli to numer oszustów, zwykle w internecie jest już wiele informacji na ten temat.

Powinno się unikać w trakcie rozmowy słowa „tak", by w przyszłości nikt nie wmawiał rozmówcy, że udzielił na cokolwiek zgody. Nie powinniśmy także podawać swoich danych czy numeru PESEL.

Jak sprawdzić, ile zapłacimy za SMS?

Te wysłane pod numery rozpoczynające się od cyfry 7 kosztują mniej niż 10 zł. O tym, jaki będzie to koszt, informuje cyfra znajdująca się po 7. Oznacza ona dokładną wartość netto wysyłanej wiadomości SMS. Przykładowo numer zaczynający się od 72 oznacza, że koszt SMS wynosi 2 zł.

Co się łowi w Dobrzynce

To były zawody wędkarskie. Zwycięzca „wyciągnął" 3 amury ważące razem 4,5 kg. Wróciły do wody.

foto: zbiory własne

22 wędkarzy stanęło do zawodów o puchar prezesa klubu wędkarskiego „Dobrzynka". W sobotę rano stawili się na ul. Grobelnej. Po wylosowaniu stanowisk rozeszli się wokół stawu. Zaczęli od kuszenia ryb tym, co założyli na haczyki.

Od 8.00 do 13.00 złowili sporo ryb, od małej wdręgi, nazywanej „złotą rybką", która była symbolem tych zawodów, po duże amury, karpi, karasi i leszczy. Większość złowionych ryb, po zmierzeniu i zważeniu, wróciła do wody.

Zawody wygrał **Jarosław Gąsiorowski**, który złowił trzy amury o wadze 4,5 kg. Drugie miejsce zajął **Piotr Berger** (redaktor „Wiadomości Wędkarskich"), który złowił 5 karasi ważących 4 kg i „złotą rybkę". Trzecie miejsce zajął **Damian Gąsiorowski** z amurem 2,3 kg. Największa „złota rybka" miała 17 cm i przyniosła Piotrowi Bergerowi nagrodę w postaci sportowego zegarka. (g)

eprasa.pl 4002678440

SZUKASZ PRACY? Tu ją znajdziesz!

SZWACZKI tkanina, dzianina zatrudnię. Ksawerów. Tel. 691 365 595.

SZWACZKI (dzianina) przyjmę. Tel. 572 636 733.

DO pracy na guzikarkę zatrudnię. Tel. 532 787 305.

ZATRUDNIĘ szwaczki chałupniczki oraz zlecę szycie. Tel. 534 012 446.

SZWACZKI zatrudnię – dzianina. Tel. 607 449 925.

SZWACZKI przyjmę. Praca stała. Tel. 606 369 304.

ZATRUDNIĘ na stanowisko pomoc montera w branży osłonowej. Tel. 664 923 909.

ZATRUDNIĘ osobę do przyuczenia na stanowisko dziewiarza na maszyny okrągłe. Wysokie zarobki. Tel. 502 910 081.

SZWACZKI praca stała zatrudnię. Tel. 509 454 484.

PILNIE przyjmę szwaczki– praca cały rok, dzianina. Tel. 501 677 579.

ZATRUDNIĘ osoby do przyuczenia na stanowisko dziewiarza. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ dziewiarza na maszyny okrągłe. Wysokie zarobki. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ szwaczki, chałupniczki – praca całoroczna oraz panie overloczki – i na stebnówkę. Tel. 534 012 446.

KROJCZEGO z doświadczeniem zatrudnię. Tel. 730 791 181.

NA dziurkarkę i guzikarkę zatrudnię. Tel. 730 791 181.

SZWACZKI i chałupniczki zatrudnię. Tel. 603 716 909.

BRYGADZISTĘ – majstra na budowę zatrudnię. Tel. 537 806 290.

ZATRUDNIĘ chałupniczki, spodnie. Tel. 606 231 989.

OPERATORA koparki zatrudnię. Tel. 501 184 904.

HYDRAULIKA – monterów sieci wod/kan. i pomocnika – zatrudnię. Tel. 501 184 904.

SZWACZKI w zakładzie (tkanina, dzianina) – zatrudnię. Tel. 791 544 010.

PRACA w sklepie spożywczym w Chechle, w tygodniu, lub same weekendy. Tel. 604 225 513.

ZATRUDNIĘ pomoc do baru na pół etatu. Tel. 663 648 334.

SZWACZKI i chałupniczki zatrudnię. Tel. 502 213 077.

PRACA Pabianice! Zatrudnimy operatorów maszyn oraz mechaników maszyn. Zadzwoń lub wyślij SMS o treści PRACA PABIANICE. Tel. 508 330 273.

WYKWALIFIKOWANE szwaczki zatrudnię (spodnie). Stała praca, umowa. Pabianice ul. P. Skargi. Tel. 503–092–950.

ZATRUDNIĘ szwaczkę. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ magazyniera. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ dziewiarza. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ magazynierów, umowa o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 506 012 172, 500 051 025.

BRUKARZA i pomocnika z doświadczeniem zatrudnię. Tel. 603 911 257.

POMOC w kuchni – zatrudnię. Tel. 794 701 024.

ZATRUDNIĘ pracownika do produkcji i montażu ogrodzeń betonowych, mile widziane prawo jazdy kat. B. Tel. 606 203 045.

PRASOWACZKĘ przyjmę Tel 664 715 587

DORADCA kredytowy w terenie. Tel. 793 041 082. Umowa zlecenie.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 516 186 925.

ZATRUDNIĘ tkacza/tkaczkę, w systemie dwuzmianowym w Ksawerowie. Tel. 602 386 280.

POMOCNIKA zatrudnię na budowie. Tel. 605 721 791.

ZATRUDNIĘ szwaczki do zakładu lub chałupniczki, szycie swetrów, dzianina. Tel. 503 900 014.

ZATRUDNIĘ do prasowania i parowania swetrów. Tel. 503 900 014.

DO wykończeń wnętrz zatrudnię. Praca na stałe. Tel. 503 833 310.

PRACOWNIK fizyczny z prawem jazdy kat. B. Tel. 608 200 882 (w godzinach 9.00–17.00).

ŚLUSARZ – spawacz. Tel. 608 200 882 (w godzinach 9.00–17.00).

PORTIERA zatrudnię. Tel. 608 200 882 (w godzinach 9.00–17.00).

ŚLUSARZA – montera zatrudnię. Tel. 602 47 03 87.

ZATRUDNIĘ pracowników ogólnobudowlanych i do układania kostki brukowej. Tel. 503 989 872.

BRUKARZA zatrudnię. Tel. 602 250 626.

ZATRUDNIMY elektromonterów i pomocników elektromonterów. Tel. 42 214 07 00.

ZPCH zatrudni pracowników z orzeczeniem o niepełnosprawności na obiekty w Pabianicach. Tel. 605 900 871.

PRALNIE Pabianickie zatrudnią Panią – stanowisko pracownik pralni 1/1 etatu. Mile widziane osoby na rencie lub emeryturze. Osoby zainteresowane proszę o kontakt ul. Zamkowej 31 – Pralnie Pabianickie.

KARMIRHEN
95-200 Pabianice
ul. Myśliwska 48
tel. 42 214-78-73
fax. 42 226-56-11
mobile: 608-87-03-84
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
Sprzedaż, układanie, renowacja, rozbiórki, usługi kruszenia
USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK, MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
www.karmirhen.pl

SZUKAM PRACY

MĘŻCZYZNA 50 l szuka dodatkowej pracy. Tel. 508 416 706.

Pralnia dywanów i tapicerki meblowej
KRAKEN PRALNIA WODNA
ul. Nawrockiego 17, ryneczek „Bugaj” pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej firmy „Vector”
Promocja – dywany od 12 m² odbieramy i dostarczamy gratis!
PIERZEMY:
– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową
oraz samochodową
– kołdry i poduszki
– koce
– narzuty flokati
Zlecenia dowozu: 721 667 058
42 214 80 10
Dowóz - 10,00 zł

NET-HOUSE
SKLEP i SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
883 585 555
ul. Bugaj 53
www.net-house.pl

eprasa.pl 4002678440

Życie Pabianic

ŻYCIE PABIANIC STARY RYNEK 7 TEL. 42 227 04 00
REDAKCJA CZYNNA: PN. 10.00–16.00 WT. 5.00–10.00 ŚR., CZW., PT. 10.00–16.00

13.07.2021 r.

ogłoszenia drobne

EUROCOLOR
Okno. Serce domu
OKNA
DRZWI • ROLETY • BRAMY
plisy • moskitiery • rolety materiałowe
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl
Pabianice, Łaska 2
602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
512 364 696

ROLETY • ŻALUZJE
DRZWI
PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY - MARKIZY
PRZERÓBKI ROLET WYMIANA TKANIN
M&M
SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl
PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

KAMELEON
PRZEKRACZAMY GRANICE
Rolety
Żaluzje
Plisy
Moskitiery
Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
(42) 227–04–60
www.kameleon-rolety.pl

TRANSPORT – wywrotki, koparko–ładowarki, żwir, piasek, ziemia. Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

TRANSPORT. Tel. 785 632 930.

USŁUGI koparko – ładowarką, przygotowanie terenu pod budowę, wyburzenia, uprzątanie terenu. Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

SPRZEDAM wózek widłowy Stainhof. Tel. 604 056 150.

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury VAT. Tel. 602 72 45 83.

Hallo TAXI
PABIANICE
422 133 133
42 212 12 12

USŁUGI

CYFROWE STUDIO FILMOWE
telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5 Pabianice SDH
(I Piętro) zielone drzwi
tel. 42 227 02 04

OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI, itp
DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0+ FOTO-GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I piętro
tel./fax 42 215 26 50

MASZ PROBLEM Z KREDYTEM? Za dużo rat, brak środków. Mam na to rozwiązanie, powrót do normalności. UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA – doradzę, ZGŁOSZĘ, przeprowadzę, pomogę. Kancelaria Radcy Prawnego, ul. Zamkowa 20 lok. 6 Pabianice. Tel. 505 695 791.

KOSZENIE kosą spal. usługi ogrodnicze. Tel. 785 632 930.

WRÓŻKA, karty klasyczne. Tel. 783 093 104.

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

WYCINKA drzew. Tel. 517 794 523.

PIELĘGNACJA ogrodów. Tel. 517 794 523.

SPRZEDAŻ – montaż drzwi. Tel. 502 616 275.

FACHOWY montaż mebli obejmujący złożenie zakupionych przez Państwa mebli wraz z montażem sprzętów. Kompleksowy montaż obejmuje:
– złożenie mebli,
– przygotowanie blatu,
– montaż sprzętów do zabudowy kuchennej,
– regulacje mebli, itp.
Tel. 792 049 913.

OKNA I DRZWI
MONTER
ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

HYDRAULIK. Tel. 537 784 898.

WYCINKA drzew. Usługi rębakiem. Koszenie traw. Karczowanie działek. Frezowanie pni. Tel. 510 016 160.

STORCZYKIEM
Twoim zaopiekuję się i pomogę zakwitnąć ponownie. Wezmę go do siebie na czas reanimacji. Poznam jego charakter i pomogę Ci stworzyć dla niego dobre warunki w Twoim i jego domu. W mojej kolekcji ponad 50 storczyków. Połowa z nich przeżyły całkowite załamanie w warunkach sklepowych. Pod moją opieką odzyskały radość życia. Tel. 570 629 131.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

WYWÓZ rzeczy zbędnych z domu, piwnicy. Tel. 730 363 181.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT, przeprowadzki. Tel. 501 219 782.

RTV * AGD * KOMPUTERY

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

NAPRAWA sprzętu AGD. Pralki, zmywarki, lodówki. Klimatyzacja – chłodnictwo. Tel. 692 344 928.

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja. Tel. 42 227 47 46; 608–356–721 (8.00 – 21.00).

REMONTOWO – BUDOWLANE

DACHY – DOMY SSO – wykonanie i materiały. Tel. 795 912 912.

REMONTY. Tel. 668–364–049.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek i mieszkań. Tel. 730 363 166.

PRANIE DYWANÓW
PODCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE U KLIENTA
PRZERÓBKI, OBSZYWANIE
NASZYWANIE FRĘDZLI,
USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW
LAGUNA 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA
LAGUNA 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl 4002678440

REMONTY mieszkań. Gładzie, malowanie, panele, terakota itp. Tel. 517 239 047.

FIRMA DEKARSKA przyjmie zlecenia na: montaż papy nawierzchniowej, obróbki blacharskie, rynny, naprawa kominów. Tel. 731 324 248.

ZŁOTA rączka – wszystko dla domu i ogrodu. Tel. 535 719 454.

REMONTY domów, mieszkań – malowanie, glazura, hydraulika. Tel. 604 143 793.

DOCIEPLENIA budynków, poddaszy, karton – gips, sufity, ścianki, gładź, malowanie, panele. Tel. 600 727 192.

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

KAŻDE. Tel. 535 231 237.

KUPIĘ każde auto. Tel. 727 352 600.

AUTOSKUP każde. Tel. 730 845 633.

AUTO–SKUP, wszystkie. Tel. 727 35 26 00.

DO 4 tys. zł każde kupię. Tel. 609 758 570.

ZŁOMOWANIE aut. Tel. 609 758 570.

FIATA Punto (2004), gaz, garażowany, stan bdb. Tel. 881 045 654.

AUTO–SKUP, każdą markę, gwarantuję najwyższe ceny. Tel. 503 74 78 35.

DO 10 tys. zł każde kupię. Tel. 609 758 570.

MAZDĘ 3 i 6, Peugeot Renault, VW i inne, stan obojętny. Tel. 609 758 570.

KUPIĘ jeszcze dziś twoje auto!!! Stan bez znaczenia. Uszkodzony. Bez opłat przeglądu. Wystawię zaświadczenie o złomowaniu. Odbiór laweta. Do 1000 zł. Tel. 795 732 368.

FINANSE

RATALNE pożyczki od: 400 zł do 8000 zł. Tel. 793 041 082.

NAUKA

POPRAWKA z matury – język polski. Tel. 530 442 877.

MEDYCZNE

DERMATOLOGIA, Dermatologia Estetyczna. Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 784.

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226–20–79, 603–245–954, 604–838–819.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela–Nowicka
Tel. 501 042 721

NFZ protezy bez kolejki. Pabianice, ul. Kilińskiego 29. Pon. i środ. 14.00–15.00.

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE
ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie wad wzroku – pierwsza para soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00, 15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00, 16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka–Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę
PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego uzgadniania wizyt
42–215–73–36
664 157 222

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU
Masaż w Twoim domu.
Leczniczy, klasyczny, relaksacyjny.
Całościowy, odcinkowy.
Kończyn górnych, dolnych
– refleksologia
514 575 809

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk-Przybylska
ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania.
PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
wtorek, czwartek: 10^{00}-16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}-20^{00}

prof. dr hab. Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie, USG serca z kolorowym doplerem ul. Traugutta 6 – środy. Tel. 602 632 632

PABIANICKIE CENTRUM MEDYCZNE
Kolonoskopia, gastroskopia, ECPW, ESD.
Specjalista chirurg Dariusz Fisiak.
Dyplom Umiejętności PTG–E, Certyfikat Endoskopii Zabiegowej TCHP.
Badania bezpłatne NFZ i Ministerstwo Zdrowia.
Możliwość pełnego znieczulenia do badania – anestezjolog. Wszystkie badania w insuflacji CO_2
Rejestracja:
tel. 42 22–53–838.
Szpital PCM II p. Endoskopia.

EWA SOBIECH–KAMIŃSKA
BADANIA PRACOWNIKÓW
Tel. 607 65 00 57

KARDIOLOG
Holter, kontrola rozruszników nadciśnienie tętnicze, arytmia USG serca, ocena po COVID-19
Dr n. med. Marcin Rosiak
Starszy Asystent Kliniki Elektrokardiologii ul. Sterlinga w Łodzi
Przyjęcia: Pabianice Wyspiańskiego 4 „KA-MED"
tel. 227-50-40, 600 371 297

Holistic MED DAO

FIZJOTERAPIA TERAPIA TLENOWA MEDYCYNA NATURALNA

DLA KOGO MEDYCYNA NATURALNA?
Dla każdego kto chce poprawić stan zdrowia w chorobach i urazach: ortopedycznych, sportowych, wewnętrznych, neurologicznych, immunologicznych, dermatologicznych, kardiologicznych, stomatologicznych i innych.

W NASZEJ OFERCIE
- TLENOTERAPIA
- DIAGNOSTYKA W TCM
- AKUPUNKTURA
- MOKSA BEZPOŚREDNIA
- HIRUDOTERAPIA (leczenie pijawkami)
- WISCERALNA TERAPIA BRZUCHA
- MAGNESOTERAPIA
- BAŃKI I GUA SHA
- PINOTERAPIA
- TERAPIA KRANIOSAKRALNA
- PODSTAWY SHIATSU
- MASAŻ KLASYCZNY, LECZNICZY
- MASAŻ GORĄCYMI KAMIENIAMI
- TERAPIA MANUALNA

*WYNAJEM I SPRZEDAŻ KONCENTRATORÓW TLENU

Holistic MED DAO Gabinet Hiperbarycznej Terapii Tlenowej, Fizjoterapii i Medycyny Naturalnej
ul. gen. K. Pułaskiego 9, 95-200 Pabianice
tel. 732-734-731

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

DZIAŁKĘ budowlaną między Pabianicami a Rzgowem lub Łodzią, może być z domkiem do rozbiórki – kupię. Tel. 729 525 213.

DOMY * DZIAŁKI

DOM 180 m kw. Huta Dłutowska sprzedam. Tel. 512 711 124.

eprasa.pl 4002678440

KUPIĘ działkę budowlaną w Pabianicach. Tel. 514 186 346.

LOKALE

DO wynajęcia lokal 100 m kw. I piętro – Zamkowa 59. Tel. 739 591 211.

MIESZKANIA

MAŁE mieszkanie w bloku z balkonem kupię. Tel. 888 911 338.

SPRZEDAM M–3 bloki, Wyszyńskiego. Tel. 884 809 201.

M–3 38 m kw., wysoki parter, Piaski – do wynajęcia (kaucja). Tel. 791 106 797.

DO wynajęcia umeblowana duża kawalerka, 1500 zł z wszystkimi opłatami. Tel. 501 268 526.

MIESZKANIE 38 m kw., I piętro, balkon – sprzedam. Tel. 534 153 339.

DO wynajęcia mieszkanie 32 m kw. Piaski. Tel. 515 169 951.

KUPIĘ mieszkanie w bloku, do remontu, z zadłużeniem. Gotówka. Tel. 696 327 912.

TURYSTYCZNE

DARŁÓWKO – do wynajęcia pokoje blisko morza. Tel. 665 608 224.

BIZNES

TANIE płoty i ogrodzenia, garaże blaszane od 1.550 zł, blachy trapezowe. Raty. Tel. 62 733 88 30, 607 680 103

KUPNO SPRZEDAŻ

ROZPAŁKA 8 zł/worek– 20l. Tel. 602 659 592.

SPRZEDAŻ używanego, sprawnego z gwarancją sprzętu AGD. Tel. 793 298 665.

DREWNO kominkowe, brzoza dąb buk, dowóz gratis. Tel. 602 659 592.

SPRZEDAM zrzyny dębowe 120 zł metr nasypowy lub w big bagach 90 zł/ szt. i zrzyny sosnowe w big bagach 70 zł/szt., transport min. 2 m– gratis. Tel. 602 659 592.

SPRZEDAM sprężarkę tłokowa AIRPOL 4,5kw. Tel. 604 056 150.

SPRZEDAM sprężarkę śrubową AIRPOL 7,5 kw. Tel. 604 056 150.

SPRZEDAM pelet AN1 granulacja 6 mm 850 zł/ tona, dowóz gratis. Tel. 602 659 592.

RÓŻNE

SKLEP MILENA
PROMOCJA!
szeroki wybór produktów bezglutenowych
– żywność dla cukrzyków i wegetarian
– herbaty ziołowe, zioła
– duży wybór suplementów diet na różne schorzenia w tym odchudzające.
Pabianice, ul. Orla 24.
Tel. 603 661 913, 42 215 93 14.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

KIEROWCĘ do rozwożenia posiłków. Praca 10.00–18.00. Tel. 505 134 501.

PRZYJMĘ szwaczki, wysokie zarobki. Tel. 533 511 790.

KIEROWCĘ w gastronomii zatrudnię. Tel. 794 701 024.

MIESZKANIE do wynajęcia, 33 m kw., z wygodami. Tel. 731 749 469.

ZATRUDNIĘ samodzielnego krojczego, dzianina, produkcja własna. Tel. 696 277 482.

HYDRAULIKA z doświadczeniem i pomoc hydraulika. Mile widziane prawo jazdy kat. B. Tel. kont. 788 731 761.

ZATRUDNIĘ Panią do sprzątania w zakładzie krawieckim. Tel. 696 277 482.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Konfekcja damska. Dzianina i tkanina. Produkcja własna, stała praca, tygodniówki. Pabianice. Tel. 796 814 455.

Pamiątka z Pabianic
ręcznie robione magnesy
Redakcja Życia Pabianic, Stary Rynek 7
16 zł

PROMOCJA LIPCOWA
NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE 5 ZŁ*
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU
WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ Z NIM DO REDAKCJI *ŻYCIA PABIANIC*, STARY RYNEK 7
KATEGORIA KUPNO SPRZEDAŻ PROMOCYJNA
Życie Pabianic
* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

P. P. H. U. Bohdan Guminiak
ul. Moniuszki 41a (dawny skup złomu)
509 018 347
42 215 68 29
PŁYTY AKCESORIA DOCINANIE
wiórowe, OSB, MDF, HFD, pilśniowe
sklejka • blaty kuchenne • parapety
fronty meblowe lakierowane, MDF
oklejanie PCV • inne usługi stolarskie
SCHODY DREWNIANE
buk, jesion, dąb, egzotyczne • drzwi i okna typowe i nietypowe • drzwi drewniane
altany • meble kuchenne, szafy, garderoby, przedpokoje i inne usługi stolarskie
ul. Liściasta 4 42 213 96 77 509 018 347

eprasa.pl 4002678440

Dawniej i dziś (4)

„Mały dom tkacza" na rogu ulic św. Rocha i św. Jana w czasie okupacji. Budynek spłonął podczas bombardowania w styczniu 1945 r. (archiwum prywatne Stanisława Miśka)

Dziś to miejsce wygląda tak. Fot. Kamil Misiek

eprasa.pl 4002678440

Adamed „rośnie” przy Piłsudskiego

foto: Kamil Misiek

Buduje nowoczesne centrum produkcyjno –logistyczne za 300.000.000 zł.

Rozbudowa centrum produkcyjno–logistycznego przy Piłsudskiego, w którym mieścić będzie się magazyn i pakownia, jest już na półmetku.

– Nowy magazyn ma powstać w pierwszym kwartale 2022 r., a pakownia w drugim kwartale 2022 – wyjaśnia **Martyna Strupczewska** z biura prasowego Adamedu. – Równolegle do prac budowlanych do roku 2026 roku Adamed będzie realizować także procesy dotyczące digitalizacji, w tym robotyzacji i automatyzacji. Finał inwestycji planowany jest na koniec 2026 roku.

Z okazji zakończenia najważniejszego etapu inwestycji, Adamed zorganizował uroczystość, podczas której zawieszono na nowym budynku symboliczną wiechę.

Budowa tego nowoczesnego „giganta” w naszym mieście rozpoczęła się w ubiegłym roku. Firma farmaceutyczna chce w ten sposób zwiększyć swoje moce produkcyjne dwukrotnie. I to właśnie rozwijając swoją działalność w naszym mieście.

– Od czasu zakupu Polfy Pabianice w 2010 roku Adamed w pełni wykorzystuje potencjał tego miejsca i inwestuje w jego rozwój. Dwukrotnie zwiększył skalę produkcji – zakłady w Ksawerowie i Pabianicach dziesięć lat temu wytwarzały ok. 1 mld tabletek, dzisiaj – 2 mld. Polska firma zbudowała również strefę High Potent dla leków, które wymagają specjalnego nadzoru i ochrony oraz otworzyła w 2017 roku Obszar Pilotażowej Produkcji R&D. Pozwoliło to na przyspieszenie i usprawnienie procesów badawczo–rozwojowych – zachwala Martyna Strupczewska.

Koszt rozbudowy centrum to ponad 300 mln zł zainwestowanych w ciągu najbliższych pięciu lat. Centrum Produkcyjno–Logistyczne Adamedu, najprościej mówiąc, będzie nowoczesne, wyposażone w najnowsze technologie i inteligentne systemy.

Korzyści z inwestycji dotyczą także przyszłych współpracowników. Firma będzie zatrudniała tu do działów produkcji, logistyki, jakości czy zespołów technologicznych.(mk)

Piesi uważajcie! Kierowcy też!

Uwaga na przejście dla pieszych przy skrzyżowaniu ulic 20 Stycznia i „Grota” Roweckiego.

Jadący ul. 20 Stycznia w kierunku ul. „Grota” Roweckiego i dalej do Nawrockiego powinni bardzo uważać, bo mają po drodze prawdziwą pułapkę.

To przejście dla pieszych, które wyrasta nagle ze ściany zieleni – żywopłotu z forsycji.

Tego lata krzaków nikt jeszcze nie przyciął i okazałe gałęzie doskonale zasłaniają znak drogowy informujący o tym, że jest tu przejście dla pieszych.

Trudno też dostrzec pieszego stojącego w krzakach i szykującego się do wkroczenia na jezdnię. Na asfalcie wymalowano wprawdzie pasy, ale zdążyły już mocno wyblaknąć.(g)

Rehabilitacja dla ozdrowieńców

Program rehabilitacji po przebytej chorobie Covid–19 realizuje w Pabianicach Pabian–Med. Już przyjmuje zapisy.

– To program na lata 2021–2023 i jest dedykowany osobom w wieku do 65 lat, po przebytej chorobie i nadal pracujących – informuje **Piotr Grącki**, dyrektor SP ZOZ Pabian–Med. – Powinni z niego skorzystać ozdrowieńcy, którzy zauważyli, że ich zdrowie nie jest takie jak przed chorobą.

Program ruszy w sierpniu, ale Pabian–Med już przyjmuje zapisy wszystkich chętnych. Można to zrobić, dzwoniąc pod numery: 42 2255455, 500 080 610.

– Do programu możemy przyjąć około 650 osób – dodaje dyrektor Grącki. – Już sporo pabianiczan mamy na listach.

Do zapisanych ozdrowieńców odezwie się telefonicznie koordynatorka programu. Ustali terminy i zaprosi na kompleksowe badania (będą to np. rtg, ekg, spirometria, morfologia krwi, aż po testy wysiłkowe). Komplet wyników trafi do lekarza specjalisty chorób wewnętrznych, który skieruje do specjalisty rehabilitanta, a ten da skierowanie na odpowiednią rehabilitację (domową, ambulatoryjną lub szpitalną). Potem pacjenta zdiagnozują także kardiolog, neurolog, pulmonolog i psychiatra.

– Całość badań i rehabilitacja zmieści się w ciągu 3 tygodni – ujawnia dyrektor Grącki.(g)

Pożegnanie z „kopciuchami”

Po roku przerwy wraca program wymiany pieców węglowych. W miejskiej kasie na ten cel zabezpieczono 100 tys. złotych. Radni już zagłosowali.

To jedna ze zmian w budżecie na 2021 rok, które zatwierdzono podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej.

– Podczas pandemii udało się wypracować wyższą – niż zakładano – nadwyżkę budżetową, przy niezaciąganiu kredytu konsumpcyjnego – stwierdził prezydent **Grzegorz Mackiewicz**. – Dochody w ubiegłym roku znacznie przewyższały wydatki. Pozwoliło to na stworzenie „poduszki finansowej” przy naszych projektach budżetowych i w miarę spokojne spojrzenie w rok 2021.

Urzędnicy zdecydowali, że jeszcze w czerwcu poluzują „finansowe więzy”. Podczas sesji pod głosowanie poddano nowe zadania w ramach tegorocznego budżetu. Jednym z nich jest program wymiany węglowych źródeł ciepła. Na ten cel radni chcą przeznaczyć 100 tys. złotych.

Kiedy właściciele pabianickich „kopciuchów” będą mogli zgłaszać się po dofinansowanie? Tego jeszcze nie wiadomo. Póki co, w toku jest opracowywanie regulaminu tego projektu.

– Wkrótce powinny być znane nowe zasady, na jakich mieszkańcy będą mogli ubiegać się o dotację – obiecał Grzegorz Mackiewicz. – Chcemy, by wzorem roku 2019 jego procedury były jak najbardziej uproszczone.

Wiadomo już, że maksymalna wysokość dofinansowania, jaką przewidziano na wymianę „kopciucha”, to 5 tys. złotych.

– Jeżeli środki finansowe pozwolą, jeszcze w tym roku będziemy wzbogacać program o kolejne finansowanie – nie wykluczył Grzegorz Mackiewicz. – Wciąż można ubiegać się o dotację na wymianę pieca z Wojewódzkiego Programu Ochrony Środowiska, do czego zachęcam.

Z programu wymiany pieców węglowych w 2019 r. skorzystało 29 pabianickich gospodarstw. Do podziału była wówczas pula 200 tys. złotych. Według danych Urzędu Miejskiego, piece węglowe wymieniano najczęściej na ogrzewanie gazowe.(et)

eprasa.pl 4002678440

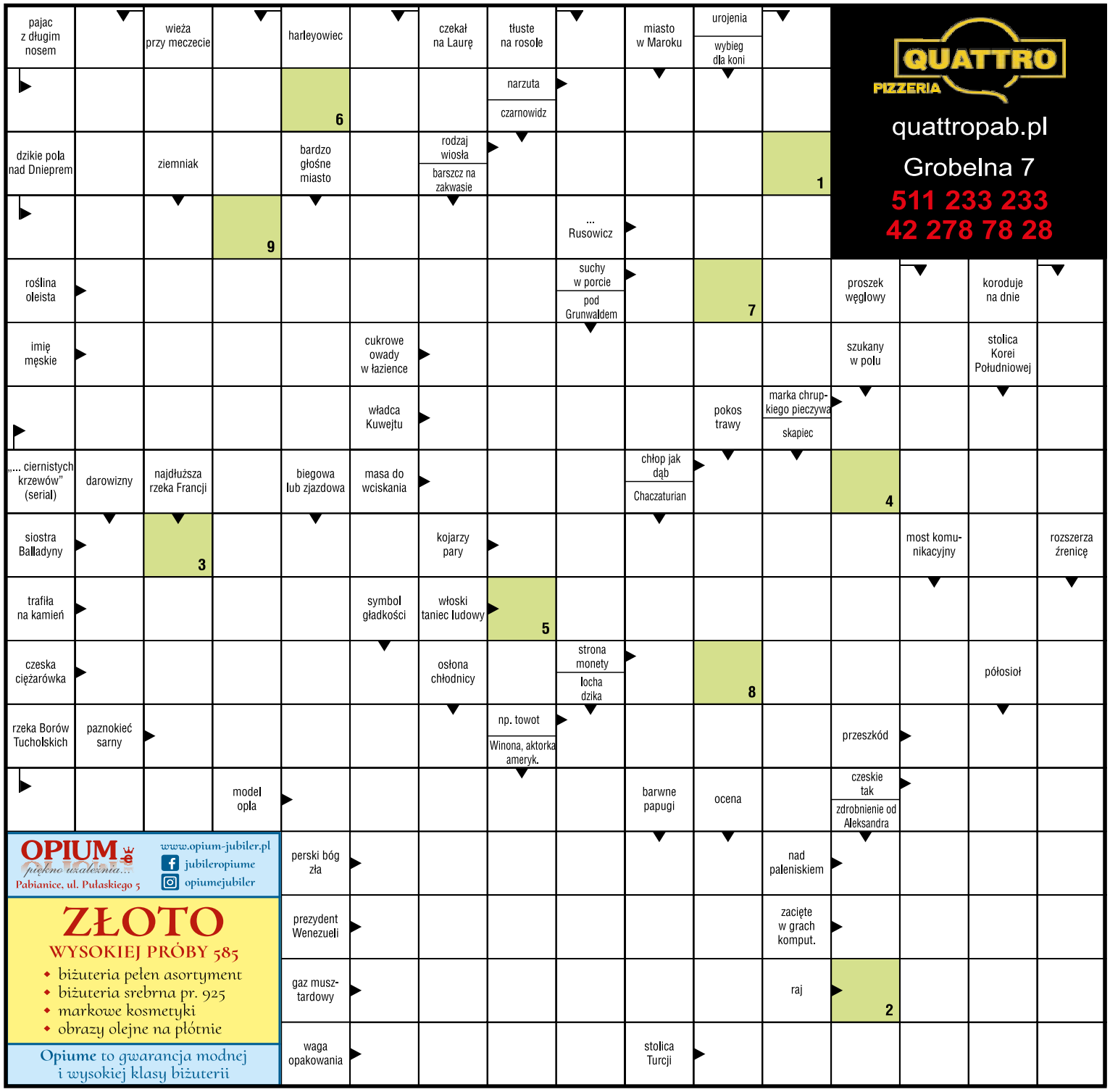

QUATTRO PIZZERIA
quattropab.pl
Grobelna 7
511 233 233
42 278 78 28

OPIUM piękno uzależnia...
Pabianice, ul. Pułaskiego 5
www.opium-jubiler.pl
jubileropiume
opiumejubiler
ZŁOTO
WYSOKIEJ PRÓBY 585
- biżuteria pełen asortyment
- biżuteria srebrna pr. 925
- markowe kosmetyki
- obrazy olejne na płótnie
Opiume to gwarancja modnej i wysokiej klasy biżuterii

KRZYŻÓWKA ŻP

KUPON

28

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **23 lipca 2021 r**.

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością **Milena**

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy o wartości 50 zł perfumeria OPIUM piękno uzależnia. ul. Pułaskiego 5

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości **30 zł na pizzę** QUATTRO PIZZERIA

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. **26** brzmi: **CHRZĄSTKA.**

Talon o wartości 50 zł do Opium przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Adrianna Grasewicz** (ul. Bugaj 74 m. 55).

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena przy ul. Orlej 24 trafi do **Krzysztofa Rzepkowskiego** (ul. P. Skargi 79) i **Małgorzaty Rabiai** (ul. Kamienna 11).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Natalia Zgid** (ul. 3 Maja 4) i **Marcin Bodek** (ul. Łaska 111 m. 28).

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Masz szansę spotkać na swojej drodze osoby dziwne i bardzo ekscentryczne, które mogą wpłynąć na twoje poglądy i decyzje. Bądź ostrożny i czujny.

BYK (20.04 – 20.05)
Zapragniesz wyjaśnić nieporozumienie. Ostrożnie, bo wynikiem twoich nieprzemyślanych działań może być jeszcze większe zamieszanie!

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Powinieneś na siebie uważać, pilnować kluczy i dokumentów. Możliwe sny na jawie. Rola uczuć stanie się bardzo duża, nie przejmuj się wszystkim, co usłyszysz.

RAK (22.06 – 22.07)
Zwolnij tempo i nie rób nic na siłę. Miłość i związane z nią sprawy zaprzątać będą twoją uwagę. Wybacz bliskiej osobie błąd.

LEW (23.07 – 22.08)
Zaczniesz myśleć o pracy i obowiązkach. Wbrew swojej naturze zapragniesz zrobić plany na następny tydzień czy nawet miesiąc.

PANNA (23.08 – 22.09)
Szczęście ci sprzyja, a najwięcej niespodzianek czeka cię w miłości. Masz dużą szansę oczarować płeć przeciwną swoim wdziękiem.

WAGA (23.09 – 22.10)
Będziesz bardzo zajęty. Ktoś ciągle będzie od ciebie czegoś chciał, nie uda się wywinąć ze wszystkich zobowiązań i domowych prac.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Zajmiesz się z wielką chęcią sprawami domu. Nowe wiadomości rodzinne sprawią, że trzeba będzie zmienić plany. Starsza osoba będzie wdzięczna za pomoc, jaką jej okażesz.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Będziesz bardzo potrzebny swoim bliskim. Okazja do wykazania się swym talentem organizacyjnym pojawi się szybciej, niż myślisz.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Przez większość dnia będziesz senny i niezdecydowany. Unikaj poważnych decyzji, a z wyjaśnianiem swoich pretensji poczekaj.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Będziesz cichy i spokojny. Zamiast szalonych pomysłów wybierzesz bezpieczne i sprawdzone rozwiązania. Będziesz bardziej niż zwykle uczuciowy.

RYBY (19.02 – 20.03)
Możesz liczyć na poprawę samopoczucia, a ludzie będą ci sprzyjać. Nie spiesz się, bo zapomnisz o czymś ważnym!

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika ***ŻP*** w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl 4002678440

Kinga Królik wicemistrzynią Europy!

Podczas młodzieżowych mistrzostw Europy w Tallinie zawodniczka Azymutu Pabianice zdobyła srebrny medal w biegu na 3.000 metrów z przeszkodami. To największy sukces w historii pabianickiej lekkoatletyki.

Zacznijmy od eliminacji. W czwartek Kinga pobiegła w eliminacjach. 3 kilometry pokonała w czasie 10:04,61. Dzięki temu zajęła 2. miejsce i awansowała do finału. Bieg wygrała Francuzka Flavie Renouard (10:04,44). Kinga miała 5. czas obu eliminacji. Szybciej pobiegły 3 Francuzki i reprezentantka Hiszpanii.

W sobotnim finale najgroźniejszymi rywalkami pabianiczanki wydawały się Francuzki. „Trójkolorowe" od początku dyktowały tempo. Kinga trzymała się Claire Palou, Renouard i Aude Clavier. Do połowy biegu nie odpuszczała im Szwajcarka Sybille Haring. Kinga bezbłędnie radziła sobie z przeszkodami i na rowie z wodą.

W połowie biegu była druga. Na 800 metrów przed finiszem w czołowej grupie biegły 4 zawodniczki: 3 Francuzki i Kinga. Na ostatnie okrążenie pabianiczanka wbiegła jako liderka, pędząc z prędkością 19,1 km na godzinę. Gdy zaczęła ją wyprzedzać Renouard, przyspieszyła. Mimo to nie dała rady świetnie dysponowanej Francuzce. Była druga!

Kinga pogratulowała zwyciężczyni i wyczerpana padła na bieżnię. Czas naszej młodzieżowej wicemistrzyni Europy to: 9:52.59. (grz)

Medale Kingi Królik na mistrzostwach Europy:

ZŁOTO – w biegu sprinterskim kadetów na orientację (2016).
SREBRO – w biegu na 3.000 m z przeszkodami na młodzieżowych mistrzostwach Europy (2021).
BRĄZ – w biegu sztafetowym kadetów na orientację (2016).

Liczba:

5 – tyle medali (2 złote, srebrny i 2 brązowe) wywalczyli polscy lekkoatleci podczas młodzieżowych mistrzostw Europy w Tallinie.

Wiemy, z kim zagramy

Znany jest skład drużyn IV i V ligi w nadchodzącym sezonie. W pierwszej grupie ligi okręgowej będzie mniej drużyn z powiatu pabianickiego. Do A Klasy spadły PTC i GLKS Dłutów, a awansowała tylko Iskra Dobroń.

W „okręgówce" będą grały: Włókniarz Pabianice, KAS Konstantynów i GKS Ksawerów. Liga będzie mniejsza – 16 zamiast 18 zespołów. Oprócz klubów z naszego powiatu zagrają: Ner Poddębice (spadkowicz z IV ligi), LKS Różyca, UKS Łódź, AKS Łódź, Termy Uniejów, Victoria Rąbień, Zawisza Rzgów, Sokół II Aleksandrów, GLKS Sarnów/Dalików oraz beniaminkowie: ŁKS III, Włókniarz Zgierz i Górnik Łęczyca. (grz)

ŻEGLARSTWO

W regatach na jeziorze Czos w Mrągowie Edyta Grzelak i Krzysztof Łazarski z Pabianickiego Klubu Sportów Wodnych zajęli 2. miejsce, wygrywając 4 z 7 wyścigów. (grz)

„Wykręcili" 3 medale

Udanie zaprezentowali się kolarze PTC podczas zawodów Pucharu Polski juniorów młodszych w kolarstwie torowym. Na trudnym technicznie welodromie we Wrocławiu drużyna PTC zdobyła 3 medale. Srebro w wyścigu drużynowym na 3.000 metrów wywalczyli: Igor Wolski, Szymon Kosuń, Miłosz Szwed i Kacper Chudy. W konkurencji madison drugi był duet Wolski i Kosuń, a z brązem wrócili Szwed i Chudy.

W ostatniej konkurencji omnium czołówki mocno trzymał się Wolski (był na 6. miejscu), lecz miał upadek. (grz)

TENIS

Z mistrzostw Polski seniorów Szymon Kielan (PKT) wrócił bez medalu. Już w pierwszej rundzie uległ turniejowej „jedynce", Kamilowi Majchrzakowi (Łódź) 1:6, 6:7.

***

Kielan grał też we Wrocławiu, gdzie pokonał: Stepana Pecaka (Czechy) 4:6, 6:4, 10:8, Lewie Lane (Niemcy) 6:3, 6:0 i Mateusza Terczyńskiego (Polska) 6:3, 6:2. W pierwszej rundzie turnieju głównego musiał uznać wyższość Gonzalo Lamy (Chile) 1:6, 2:6.

***

Karol Załoga (PKT) z Maciejem Słowikiem (Szczecin) dotarli do półfinału turnieju braci Nowickich w Łodzi, gdzie ulegli 4:6, 4:6 deblowi Aleksander Błuś (Poznań) i Igor Struski (Kielce). (grz)

SZERMIERKA

Julia Walczyk została akademicką mistrzynią Polski. W drodze po złoto pokonała Karolinę Murawską (Gdańsk) 15:5, Renatę Tomczak (Poznań) 15:6, a w finale Julię Chrzanowską 15:7. (grz)

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Aż 16 par zagrało w turnieju o puchar dyrektora MOSiR–u. W kategorii open Antoni Sokołowski i Mateusz Kowalczyk w finale pokonali 2:0 Patryka Pawlaka i Seweryna Sztekmillera. W meczu o brąz Karina Marczyńska i Łukasz Szremski wygrali z Sebastianem Holwekiem i Arturem Peską 2:0. Wśród kobiet i mikstów najlepsi byli Marczyńska i Szremski, którzy w finale ograli Julię Kozdroń i Artura Bistułę. 3. miejsce zajęli Marta Grzanka i Witold Szymański po zwycięstwie z Justyną Marczyńską i Pauliną Stefaniak. Kolejny turniej – w sobotę o 10.00 na Lewitynie. (sp)

KOSZYKÓWKA

Czterech graczy PKK'99 dostąpiło zaszczytu treningu z Marcinem Gortatem. W grupie juniorów ćwiczyli: Aleksander Jęch i Maksymilian Jęch, a z kadetami – Michał Skura i Radomir Jaranowski. (grz)

eprasa.pl 4002678440

KRONIKA Towarzyska

W telewizyjnym programie „Sprawa dla reportera” **Elżbiety Jaworowicz** pokazał się pabianicki psychiatra. Doktor **Jacek Koprowicz** miał zabrać głos w sprawie waśni ojca (89 lat) i syna (byłego ambasadora) o pół domu w Warszawie, ale ledwie raz dali mu dojść do głosu. Program zagadali politycy: **Tadeusz Cymański**, **Paweł Kowal** oraz scenarzystka filmowa **Ilona Łepkowska** i wygadani mecenasi. Doktorowi przerwali w połowie zdania i program się skończył. Jacek Koprowicz – były szef oddziału psychiatrycznego w naszym szpitalu, pracuje teraz w stołecznej klinice Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Czapki z głów! Pabianiczanka **Agnieszka Widz** – studentka matematyki na Politechnice Łódzkiej, dostała stypendium marszałka województwa. Jest to nagroda za osiągnięcia naukowe. Agnieszka zajmuje się czymś, co nawet trudno przeczytać – „dyskryptywną teorią mnogości” (zbiorami matematycznymi, zwłaszcza magicznymi). Choć jeszcze się uczy, już miała odczyt w szacownym Polskim Towarzystwie Matematycznym. Wyobraźcie sobie, jak muszą być z niej dumni rodzice – nauczyciele **Ewa** i **Piotr Widzowie**. No i oczywiście babcia **Ada**, uwielbiana przez uczniów emerytowana historyczka z „siedemnastki”.

Ta długonoga panienka, w sukience chyba od komunii, to pierwsza wicemiss nastolatek Ziemi Łódzkiej. Ma 17 lat, nazywa się **Oliwia Długosz** i mieszka w Górce Pabianickiej. Jej ulubionym zajęciem jest jazda konna. Wcześniej Oliwia zdobywała nagrody w konkursie plastycznym i recytatorskim, jako wzorowa uczennica Szkoły Podstawowej w Petrykozach. Walcząc o koronę miss nastolatek, nosiła numer siedem (w finale wyborów startowało 14 panienek). Nagrody były takie sobie: kosmetyki, ciuchy, kostium kąpielowy, wejściówka na strzelnicę, do fryzjera i klubu fitness. Żadna z nieletnich piękności nie wróciła do domu za kierownicą różowego ferrari.

foto: Miss Ziemi Łódzkiej

Ta panna zawstydza chłopaków kopiących piłkę. **Suzanna Adamczyk** (rocznik 2006) właśnie dostała powołanie do piłkarskiej kadry województwa łódzkiego. Na co dzień „Suzi” trenuje i gra w ataku drużyny nastolatków Włókniarza Pabianice, u boku starszych kolegów. Trenerzy **Jacek Włodarczewski** i **Michał Kukulski** uwielbiają obserwować, gdy Adamczykówna kiwa i ogrywa wyższych o głowę stoperów rywali. Jej drużyna jest najlepsza i już zapewniła sobie awans do ligi wojewódzkiej.

foto: Włókniarz Pabianice

Na mecie Biegu Leśnego (10 km przełajem) była wykończona, ale bardzo szczęśliwa. Pracownica Zakładów Mięsnych „Pamso” **Małgorzata Cyrulewska** wygrała niedzielne zawody w Teodorach, zostawiając rywalki daleko za plecami. Choć biegła w zielonej koszulce z napisem PAMSO i firma jest z niej dumna, w poniedziałek rano musiała przyjść do roboty, jak co dzień. Małgorzata pracuje na stanowisku handlowca. Ponoć nawet gdyby któryś z pracowników zdobył złoty medal olimpijski, prezes Pamso nie dałby mu wolnego dnia. Że o premii nie wspomnimy.

Choć liczy sobie 82 lata, wciąż podkuwa konie, reperuje maszyny i ostrzy narzędzia w kuźni pod Pabianicami. W zeszłym tygodniu kowala **Józefa Górniaka** z Porszewic minister uhonorował odznaką „Zasłużony dla rolnictwa”. Wiemy, że kowalem był także ojciec Józefa, dziadek i wuj. 52 lata temu Józef przejął kuźnię dziadka, zbudowaną w 1911 roku. Długo i ciężko pracował, zanim postawił własną – nowoczesną. Starą kuźnię przekazał do skansenu. Zdrowie i siły wciąż pozwalają Górniakowi brać do ręki kowalski młot. Życzymy, by nie opuszczały Pana Józefa jak najdłużej!

foto: Gmina Pabianice

eprasa.pl 4002678440